



Przełamywać bariery

Piąta edycja Światowych Dni Innowacji skupiła się wokół dyskusji o społecznych uwarunkowaniach stymulujących lub hamujących regionalny postęp.

Innowacyjność to przede wszystkim sposób myślenia – zauważył w wystąpieniu inauguracyjnym tegorocznej edycji Światowych Dni Innowacji marszałek Marek Woźniak. Te słowa najlepiej określają wszystko to, co działo się w Poznaniu od 23 do 28 maja w ramach ŚDI, organizowanych tradycyjnie przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, a odbywających się tym razem pod honorowym patronatem prezydenta Bronisława Komorowskiego.

„Poznań wydaje się idealnym miejscem na dyskusję o innowacyjności. Wielkopolskie tradycje pracy organicznej, przysłowiowy zmysł porządku i organizacji, a także otwartość i elastyczność mieszkańców, predestynują region do bycia swoistym polskim inkubatorem innowacyjności” – napisał prezydent w liście do organizatorów i uczestników ŚDI.

„Daj się zainspirować” – swojsko zachęcali Wielkopolan organizatorzy ŚDI. Ta „inspiracja” miała płynąć z licznych dyskusji i imprez towarzyszących, podobnie jak w poprzednich latach. Tym razem jednak dla systematycznie uczestniczących w tym wydarzeniu tematyka mogła okazać się zaskakująca.

– W poprzednich latach zajmowaliśmy się pewnymi wybranymi fragmentami życia gospodarczego. Tym razem mówimy o potrzebie rozwoju nas samych, o tym, co jest istotne, aby społeczeństwo



Final tegorocznych ŚDI zorganizowano na poznańskim hipodromie, inaugurując jednocześnie przedsięwzięcie „Wola. Innowacje i Kreacje”.

mogło rozwijać się innowacyjnie – tłumaczył wicemarszałek Leszek Wojtasiak. – Społeczeństwo innowacyjne to społeczeństwo otwarte, potrafiące przełamywać bariery i ograniczenia. Jeżeli społeczeństwo jest nietolerancyjne i zamknięte w sobie, wówczas nie otwiera się na inne spojrzenie, a to nie sprzyja roz-

wojowi w kierunku nowoczesności.

Z dyskusji podczas ŚDI wynikało też jednak, że tolerancja wobec innego spojrzenia nie musi kolidować z zachowaniem regionalnej tożsamości, a przekonanie o własnej wartości w połączeniu z otwartością na to, co nowe, daje najlepsze rezultaty.

Trafnie ujął to przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek w swoim przesłaniu do uczestników ŚDI: „Będąc obywatelami Europy i świata, pozostajemy związani z rodzinną miejscowością, regionem – z naszym >>mniej-
<<niebem”. Zarówno na Śląsku, skąd pochodzę, jak

i tutaj, w Wielkopolsce tożsamość regionalna jest niezwykle silna. W tradycji – nasze bogactwo; ale również w otwartości na drugiego człowieka i w kreatywności. Uwolnienie energii drzemącej w społeczeństwie to warunek konieczny dla sukcesu gospodarczego regionu”.

>> strony 8-9

Kto wybuduje?

Wkrótce zapadnie decyzja, kto wybuduje nową siedzibę samorządu województwa. Zgłosiło się 11 chętnych, którzy zaproponowali cenę od 140 do ponad 200 mln zł. Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku. >> strona 2

Poinformują turystów

Na poznańskiej Ławicy zainaugurowano funkcjonowanie infokiosków. 46 takich nowoczesnych urządzeń w całej Wielkopolsce będzie dostarczać niezbędnych informacji turystom. >> strona 3

Rozdali Izabelle

Podczas uroczystości na terenie Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu ogłoszono, kto w tym roku otrzymał Izabelle – nagrody przyznawane przez Fundację Muzeów Wielkopolskich. >> strona 7

Trzy pogrzeby

W cyklu „co za historia!” – tym razem o tym, jak poznaniacy trzykrotnie grzebali doczesne szczątki wybitnego lekarza i działacza społecznego Karola Marcinkowskiego. >> strona 10

Inna strona samorządu

Duch Jarosława Kaczyńskiego krąży nad Komisją Budżetową. O Tomaszku, co chciał być księdzem (albo pilotem). Jak Arboleda, to na niebiesko. >> strona 16

Koleje ruszyły

Od 1 czerwca na torach w południowo-zachodniej części regionu pojawiły się pierwsze pociągi pod szyldem samorządowej spółki Koleje Wielkopolskie. Pierwszy szynobus wyruszył o 4.40 z Wolsztyna do Leszna. Spółka należąca do samorządu województwa obsługuje też trasy z Leszna do Ostrowa Wielkopolskiego i z Leszna do Jarocina. W ciągu doby na tych trasach przejeżdża 59 pociągów.

Od grudnia Koleje Wielkopolskie planują rozpocząć kursowanie na wybranych liniach zelektryfikowanych, a po zakończeniu remontów torów – na trasach z Poznania do Wągrowca i z Poznania do Wolsztyna.

>> strona 3



FOT. KOLEJE WIELKOPOLSKIE

Chcą odwołania

Zarząd województwa wystąpił do ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz związków twórczych i zawodowych o wyrażenie opinii dotyczącej odwołania Janusza Wiśniewskiego z funkcji dyrektora Teatru Nowego w Poznaniu. Odwołanie ma nastąpić „w najbliższym możliwym terminie z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia”.

O takie rozwiązanie wnioskował marszałek Marek Woźniak, a wśród powodów tej decyzji podano zarzuty dotyczące działalności artystycznej teatru, zarządzania finansami publicznymi, kształtowania relacji międzyludzkich, polityki informacyjnej placówki.

>> strona 2

Kasa się zgadza

Sejmik udzielił zarządowi województwa absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. „Za” byli koalicyjni radni PO i PSL, PiS głosowało „przeciw”, a SLD wstrzymał się od głosu. Opozycja przyznała, że sprawozdanie z wykonania planu dochodów i wydatków regionu jest poprawne, skrytykowała jednak rządzących m.in. za wzrost wydatków na płace; pojawił się też temat szpitala dziecięcego.

Przedstawiciele koalicji wskazywali na proinwestycyjny charakter ubiegłorocznego budżetu (ponad pół miliarda złotych poszło na inwestycje) oraz na bezpieczny, niski poziom zadłużenia województwa. >> strona 4



na wstępie

Zaproszenie do myślenia

Artur Boinński

Choć to już po raz piąty za sprawą samorządu województwa odbywały się w Wielkopolsce Światowe Dni Innowacji, tym razem ich organizatorzy zaskoczyli doborem tematyki. Podczas wcześniejszych edycji mówiono wiele o takich kwestiach, jak na przykład klastry, design, europejskie sieci współpracy, nowoczesne instrumenty finansowe, czyli o czymś, co większości z nas wprost kojarzy się z pojęciem innowacyjności. A co ma do niej nasz stosunek wobec rozmaitych mniejszości lub – tym bardziej – kwestia konfliktu arabsko-żydowskiego? Ano ma i to – jak pokazały debaty w ramach ŚDI – niemało. Chodzi o coś, co szeroko można nazwać kondycją społeczeństwa, od której w dużej mierze zależy istnienie klimatu przyjaznego innowacyjności. Jak powinniśmy odnosić się do tego, co inne – kolorem skóry, wyznaniem, sposobem myślenia? Jak ocenić naszą otwartość na to, co nowe? Czy rzeczywiście jesteśmy w Wielkopolsce zbyt zamknięci? A z drugiej strony – czy czujemy przywiązanie do naszych korzeni i potrafimy z regionalnej dumy oraz specyfiki czynić właściwy użytek? I jak znaleźć odpowiedni balans między chłonięciem nowych rozwiązań a przywiązaniem do tradycji? Zapewne dysputy podczas ŚDI nie przyniosły ostatecznych odpowiedzi na większość z powyższych pytań. Cenny jest jednak już sam fakt, że rozmawiamy na te tematy; i to rozmawiamy w znacym międzynarodowym gronie. Bo to powinno być dla nas zaproszeniem do refleksji. A przecież innowacyjność to przede wszystkim sposób myślenia. ●

Kto wybuduje?

11 oferentów ubiega się o kontrakt na postawienie nowej siedziby dla samorządu województwa.

Wkrótce rozstrzygnie się, kto będzie budował nową siedzibę Urzędu Marszałkowskiego i sejmiku województwa. Na ogłoszony przez samorząd przetarg wpłynęło 11 ofert. Wszystkie złożyły polskie firmy, jednak w przypadku dwóch konsorcjów jednym z partnerów jest podmiot zagraniczny.

Oferty znacznie różnią się proponowaną ceną – najtańszy wykonawca chce budować za 140,5 mln zł, najdroższy chciałby za tę usługę aż 203,1 mln zł. Wszyscy oferenci zaakceptowali minimalne długości gwarancji (do 240 miesięcy na główne konstrukcje), a także założenie, że obiekt ma zostać oddany do użytku w ciągu 30 miesięcy od daty zawarcia umowy. Kiedy to nastąpi? Jeżeli nie pojawiają się nieprzewidziane okoliczności, podpisanie powinno nastąpić pod koniec czerwca lub w lipcu.



Wizualizacja nowego budynku samorządu województwa według autorów projektu – WARSZTATU ARCHITEKTURY Pracowni Autorskiej Krzysztofa Kozłowskiego.

Dziesięciopiętrowy budynek, według wyłonionego w konkursie projektu, ma stać przy al. Niepodległości 34, w sąsiedztwie hotelu Polonez. Pomieści, rozrzucony obecnie w siedmiu miejscach Poznania, Urząd Marszał-

kowski oraz pomieszczenia dla sejmiku województwa.

Przetarg obejmuje budowę wraz z wyposażeniem (bez mebli biurowych), instalacjami i infrastrukturą techniczną niezbędną do funkcjonowania budynku. ABO

W sieci podmiejskiej

Sieć regionów podmiejskich PURPLE być może stanie się kolejną europejską platformą współpracy, do której przystąpi Wielkopolska.

PURPLE istnieje od 2004 roku i skupia obecnie 15 regionów z 10 krajów UE. Jej celem jest podniesienie poziomu znajomości problematyki obszarów miejsko-wiejskich, przede wszystkim skupionych w obszarach dużych aglomeracji. Partnerzy sieci pracują również nad uzyskaniem jak największych korzyści wynikających z takiego położenia oraz zapewnieniem zrównoważonego rozwoju obszarów podmiejskich. Prowadzą też lobbying na arenie unijnej, dotyczący przede wszystkim Wspólnej Polityki Rolnej oraz polityki spójności.

Rozmowy o ewentualnym przystąpieniu Wielkopolski do sieci PURPLE, podczas zorganizowanej przez nią 23-24 maja w Dublinie konferencji, prowadził marszałek Marek Woźniak. Na razie, przez najbliższy rok, Wielkopolska będzie uczestniczyć w pracach sieci w roli obserwatora. ABO

Dyrektor do odwołania

Zarząd województwa postanowił odwołać Janusza Wiśniewskiego ze stanowiska dyrektora Teatru Nowego im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu.

Na wniosek marszałka Marka Woźniaka 2 czerwca zarząd podjął uchwałę o wystąpieniu do ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz związków twórczych i zawodowych o wyrażenie opinii dotyczącej odwołania dyrektora, które miałyby nastąpić „w najbliższym możliwym terminie z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia”.

Wobec dyrektora Wiśniewskiego wysunięte zostały zarzuty dotyczące zarówno działalności artystycznej placówki, sposobów zarządzania finansami publicznymi, jak również kształtowania stosunków międzyludzkich w zespole. W uzasadnieniu uchwały jest również mowa o braku spójności między planowaniem a wykonaniem repertuarowym. Z siedmiu zapowiedzianych na ten rok premier nie zrealizowano żadnej. Najbliższa – „Bestia” w inscenizacji J. Wiśniewskiego – odbędzie się 17 czerwca.

Wśród innych zastrzeżeń wymieniane są kosztowne projekty zagraniczne, a także



FOT. M. DERMICH

Z inicjatywy marszałka Marka Woźniaka zarząd województwa rozpoczął procedurę odwołania Janusza Wiśniewskiego ze stanowiska dyrektora. Na archiwalnym zdjęciu obaj panowie podczas uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru w poznańskiej operze.

polityka informacyjna teatru. W marcu głośno było m.in. o scysji z udziałem dyrektora i dziennikarza poznańskiego oddziału TVP, do której doszło po zakończeniu posiedzenia sejmikowej komisji kultury w Teatrze Nowym.

Marszałek Marek Woźniak zapowiedział wówczas, że oświadczenie zajmie się wyjaśnieniem spraw, o których donosiły media. Konsekwencją takiego stanowiska były m.in. rozmowy na temat sytuacji w teatrze, jakie marszałek przeprowadził z pracownika-

mi oraz z dyrektorem Wiśniewskim.

W komentarzach i wypowiedziach, jakie towarzyszyły ogłoszeniu decyzji zarządu, marszałek wskazywał m.in. na wieloaspektowe i przedłużające się znamiona kryzysu w teatrze, niereagowanie na krytykę i brak woli zmian. Dyrektor Wiśniewski nie krył natomiast zdziwienia decyzją zarządu, dodając, że jeszcze niedawno teatr chwalebny był za dobre wyniki finansowe i wysoką frekwencją na widowni. RJ

Start Akademii Solidarności

Wystartowała Akademia Solidarności, w której pracach udział biorą eksperci ze świata nauki, kultury, biznesu, przedstawiciele sektora samorządowego i pozarządowego.

Inauguracja akademii odbyła się 3 czerwca. Celem tej inicjatywy jest budowanie środowiska przyjaznego ekonomii solidarności.

W przyjętej deklaracji zakłada się, że „prace Akademii Solidarności, dzięki zaangażowaniu podmiotów i autorzytetów z różnych dziedzin życia społecznego, obszaru

gospodarki i świata nauki, przyczynią się do znalezienia takich rozwiązań w obszarze ekonomii solidarności, które zapewnią mieszkańcom Wielkopolski uczestnictwo w życiu społecznym, zminimalizują skutki problemów społecznych, a jednocześnie zapewnią szansę zrównoważonego i trwałego rozwoju zgodnie z zasadami równości i sprawiedliwości społecznej”.

Podczas uroczystości marszałek Marek Woźniak oficjalnie powołał zespół do spraw realizacji porozumienia na rzecz Wielkopolskiego Centrum Ekonomii Solidar-

ności. Jego celem jest wzmocnienie procesów społecznych, gospodarczych i kulturowych polegających na szukaniu najlepszych narzędzi wdrażania idei otwartości, w oparciu o politykę regionalną, dobre praktyki samorządów lokalnych oraz doświadczenia organizacji obywatelskich.

Wszystkie te działania województwa wpisują się w realizację założeń „Karty Solidarności”, dokumentu, który powstał na rzecz rozwoju samorządności obywatelskiej i promocji kultury solidarności. ABO

Od pikiety do rzeczowego dialogu

Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego obradowała 26 maja w Poznaniu.

Posiedzenie zwołano w trybie pilnym po spotkaniu wicewojewody Przemysława Paci z związkowcami z „Solidarności”, którzy dzień wcześniej zorganizowali pikietę przed Wielkopolskim Urzędem Wojewódzkim.

Przedyskutowano i przyjęto z niewielkimi poprawkami przedstawiony przez wielkopolską „Solidarność” projekt opinii skierowanej do rządu,

zawierającej postulaty zwiększenia nakładów na Fundusz Pracy do wysokości z 2010 r., czasowego zmniejszenia akcyzy na paliwo oraz podwyższenia kryteriów dochodowych, upoważniających do świadczeń z pomocy społecznej. Zdaniem członków WKDS, problemy te powinny stać się przedmiotem posiedzenia Komisji Trójstronnej skupiającej przedstawicieli rządu, organizacji pracodawców prywatnych i związków zawodowych.

Uczestniczący w posiedzeniu wicemarszałek Wojciech Jankowiak poinformował o działaniach zarządu województwa zmierzających do zwiększenia w 2011 r. nakładów na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, m.in. przez realizację programów finansowanych lub dofinansowywanych z rezerwy Funduszu Pracy, będącej w dyspozycji ministra pracy i polityki społecznej oraz przyspieszenie niektórych działań Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. RJ



Zaczęło się od Leszna

Na torach w południowo-zachodniej części regionu pojawiły się pierwsze pociągi pod szyldem samorządowej spółki Koleje Wielkopolskie.

Mam nadzieję, że Koleje Wielkopolskie będą jeździły przede wszystkim punktualnie. Na razie nie ma z tym problemu. Pociąg, którym jechałem, przyjechał do Ostrowa na czas. Już wcześniej jeździłem szynobusem, więc sama podróż takim pociągiem nie jest dla mnie czymś nowym. W środku jest czysto i nie za głośno, co wpływa na komfort jazdy – uważa Piotr Walendowski z Krotoszyna.

– Ja akurat po raz pierwszy korzystałam z tego połączenia. Podróż przypomina trochę jazdę miejskim autobusem. Takie przynajmniej wrażenie sprawia wnętrze pociągu. Ale nie można narzekać. Bardzo fajnie, że jest klimatyzacja – mówi Katarzyna Stróżyńska z Ostrowa Wielkopolskiego.

Pani Katarzyna i pan Piotr byli wśród pasażerów, którzy wysiedli 3 czerwca tuż po godzinie 7 rano z szynobusu typu SA 108, który przyjechał do Ostrowa Wielkopolskiego z Leszna. Przyjechał w barwach Kolei Wielkopolskich, tak samo jak dwa dni wcześniej, gdy właśnie ten kurs uroczysto zainaugurował pracę przewozową samorządowej spółki. Jednak historycznym pierwszym pociągiem Kolei Wielkopolskich,



Piątek, 3 czerwca, godzina 7.12. Szynobus SA 108 jadący z Leszna właśnie zakończył swój kurs w Ostrowie Wielkopolskim. Dla większości z wysiadających pasażerów był to pierwszy kontakt z Kolejami Wielkopolskimi.

który pojawił się na torach, był szynobus wyruszający 1 czerwca o 4.40 z Wolsztyna do Leszna.

– Cieszę się, że zgodnie z zapowiedzią udało się uruchomić przewozy Kolei Wielkopolskich od 1 czerwca – mówi

wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Oczywiście, pierwsze dni przynoszą pewne naturalne dla wieku niemowlęcego problemy, z którymi musimy się zmierzyć. Staramy się, by nie były one odczuwalne dla pasażerów.

Koleje Wielkopolskie są własnością samorządu województwa. O utworzeniu własnego podmiotu, który zajmie się przewozami kolejowymi w regionie, dyskutowano w Wielkopolsce od kilku lat. Ostatecznie spółka została

powołana na mocy uchwały sejmiku z września 2009 roku.

Koleje Wielkopolskie dysponują 22 szynobusami zabierającymi maksymalnie (w zależności od modelu) od 80 do 300 pasażerów. Od 1 czerwca spółka rozpoczyna obsługę połączeń na liniach: Leszno-Jarocin przez Gostyń, Leszno-Zbąszynek przez Wolsztyn i Leszno-Ostrów Wielkopolski przez Krotoszyn. W ciągu doby na tych trasach pojawia się 59 pociągów.

Na razie szynobusy są obsługiwane przez załogi wynajęte od Przewozów Regionalnych. Na stronie internetowej Kolei Wielkopolskich można jednak znaleźć oferty pracy dla maszynistów i kierowników pociągów. Niewykluczone też, że spółka zorganizuje szkolenia specjalistów, których potrzebuje.

Od grudnia Koleje Wielkopolskie planują rozpocząć kursowanie na wybranych liniach zelektryfikowanych w regionie. Po zakończeniu remontów torów przejmą również obsługę połączeń z Poznania do Wągrowca i z Poznania do Wolsztyna. W założeniach spółki jest, by za kilka lat co drugi pociąg w województwie wielkopolskim wyjeżdżał na tory pod jej szyldem.

ABO, AK

O transporcie

O doświadczeniach partnerów i możliwościach współpracy w zakresie transportu, zwłaszcza szynowego, rozmawiano 25 maja w Poznaniu.

Z inicjatywy wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka odbył się Okrągły Stół Komunikacyjny, zorganizowany w ramach Partnerstwa Odry. Ta inicjatywa współpracy skupia leżące w pobliżu granicy polskie województwa i niemieckie landy.

ABO

Kolejne szpitale dla kombatantów

Lecznice w Kole, Puszczykowie, Środzie Wielkopolskiej, Wolsztynie oraz Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu dołączyły do programu Szpitale Przyjazne Kombatantom (od jesieni ubiegłego roku funkcjonują w nim już 34 placówki służby zdrowia w Wielkopolsce). Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane 13 maja z udziałem marszałka Marka Woźniaka.

Ideą programu jest zapewnienie kombatantom i osobom represjonowanym godnego dostępu do świadczeń leczniczych.

ABO

Wyróżniony samorządowiec

Członek zarządu województwa Tomasz Bugajski został uznany za „najbardziej popularną osobę w regionie północnej Wielkopolski”. Wyróżnienie to zostało przyznane przez złożoną z przedsiębiorców i samorządowców kapitułę konkursu im. Stanisława Staszica, organizowanego już po raz siódmy przez Izbę Gospodarczą Północnej Wielkopolski. Finał konkursu odbył się 28 maja podczas plenarowej imprezy na pilskim lotnisku.

ABO

Nasza dolina

To ma być wielkopolska „dolina krzemowa” – 20 tys. metrów kwadratowych powierzchni, gdzie nasi najlepsi naukowcy prowadzić będą badania z zakresu nauk ścisłych, przyrodniczych oraz technicznych.

1 czerwca, z udziałem m.in. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, na poznańskim Morasku wmurowano akt erekcyjny Wielkopolskiego Centrum Zaawansowanych Technologii. Inwestycja ma kosztować aż 70 milionów euro, a dofinansowana zostanie ze środków unijnych.

ABO

Konkurs dla magistrów

Napisałeś pracę magisterską na temat turystyki w Wielkopolsce? Masz szansę na nagrodę.

Wszystko za sprawą ogłoszonego już po raz drugi przez Urząd Marszałkowski Konkursu o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego za najlepszą pracę magisterską z zakresu turystyki. Zgłaszając mogą się autorzy (a za ich zgodą – także uczelnie) prac magisterskich obronionych (na ocenę przynajmniej dobrą) na dowolnej polskiej uczelni w latach 2009-2011.

Na autorów najlepszych prac czekają nagrody: 5000 zł za I miejsce, 3000 zł za drugie, 2000 zł za trzecie.

Termin zgłaszania prac mija 29 lipca. Można to zrobić osobiście lub pocztą, na adres Departamentu Sportu i Turystyki UMWW, ul. Piekary 17, 61-823 Poznań. Tam też (tel. 061 64 75 274) można uzyskać dodatkowe informacje.

ABO

Kioski poinformują turystów

19 maja uroczystym odsłonięciem infokiosku na poznańskiej Ławicy zainaugurowano funkcjonowanie 46 tego typu urządzeń, które mają dostarczać w nowoczesny sposób informacji turystom w Wielkopolsce.

Infokiosk z daleka przypomina nieco bankomat. Nie dostaniemy w nim jednak pieniędzy, lecz wiele przydatnych turystycznie informacji. To urządzenie na miarę XXI wieku, o czym świadczy skrótowy choćby przegląd jego możliwości.

W infokiosku uzyskamy praktyczne informacje związane z miejscem, gdzie został ustawiony, a dotyczące m.in.: kalendarium wydarzeń, najnowszych wieści turystycznych, kulturalnych, sportowych, bazy noclegowej, transportu, najważniejszych atrakcji turystycznych. Wszystko to turysta sprawdzi dzięki dotykowemu ekranowi komputera; będzie mógł skorzy-



Inauguracja działalności infokiosku na poznańskiej Ławicy.

stać z technologii QR (fotokod), Bluetooth, bezprzewodowej sieci WiFi. Będzie też mógł wysłać wirtualną pocztówkę, np. ze swoim zdjęciem wykonanym dzięki umieszczonej w infokiosku kamerze. Niepełnosprawnym pomoże alfabet Braille'a oraz syntezy mowy.

– Pod względem standardu informacji turystycznej dogoniliśmy europejski peleton. Mam nadzieję, że te 46 info-

kiosków to jedynie dobry początek i ta sieć będzie się rozszerzać – mówi na Ławicy marszałek Marek Woźniak.

Infokioski rozsiane są (dzięki współpracy Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej z lokalnymi partnerami, głównie – samorządami gminnymi) w różnych częściach regionu. Najwięcej znajdziemy ich w Kaliszu (10), Poznaniu (7) i Międzychodzie (5).

Infokioski to element reali-

zowanego przez WOT projektu „System Informacji Turystycznej w Wielkopolsce”, wartego ponad 1,6 mln zł, a dofinansowanego kwotą prawie 900 tys. zł z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Projekt, oprócz infokiosków, obejmuje także sieć 101 turystycznych tablic informacyjnych w kody QR). Dodatkowo przy autostradzie A2 ustawiono 15 znaków drogowych informujących o największych atrakcjach turystycznych przy niektórych zjazdach (np. w Poznaniu – wskazujących na ratusz).

– Jesteśmy dumni, że wielkopolska część A2 jest pierwszym w Polsce odcinkiem autostrady w ten sposób oznakowanym. Chcemy pójść za ciosem i pracujemy nad ustawieniem infokiosków także w przyautostradowych punktach obsługi kierowców – zapowiada prezes WOT Tomasz Wiktor.

ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 30 maja, podczas VII sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



Waldemar Witkowski (SLD) poruszył kwestie związane z wyznaczaniem stref oddziaływania lotnisk oraz zmniejszaniem uciążliwości towarzyszących ich eksploatacji. Radny postulował ponadto przyspieszenie prac związanych z budową sieci internetu szerokopasmowego w regionie.



Zbigniew Ajchler (SLD) w złożonych interpelacjach wniósł o uwzględnienie w planach inwestycyjnych budowy obwodnic Obornik, Wronek i Gostynia w ciągach dróg wojewódzkich, interesował się stanem

przygotowań do utworzenia spółki Parowozownia Wolsztyn, pytał też o rolę samorządu województwa w procesie przygotowania budowy kolei dużych prędkości. W drugiej części wystąpienia, nawiązując do przebiegu jednej z komisji sejmiku, poruszał kwestie dotyczące udzielania odpowiedzi na pytania radnych przez pracowników administracji samorządowej i członków zarządu województwa oraz dostępu do informacji związanych z działaniami samorządu.



Karol Kujawa (SLD), nawiązując do zgłoszonej wcześniej interpelacji, wniósł o pismenną odpowiedź na pytanie w sprawie strefy ograniczonego użytkowania lotniska wojskowego w Powidzu oraz strefy wokół Jeziora Powidzkiego.



Marek Sowa (PiS) podniósł kwestię doboru prelegentów przez organizatorów konferencji naukowej towarzyszącej tegorocznym poznańskim Światowym Dniom Innowacji.



Jan Mosiński (PiS) interpelował w sprawie grupy aktorów kaliskiego teatru, dowodząc, że istnieją przesłanki, iż nie są oni angażowani do ról scenicznych ze względu na swoją przynależnością związkową.



Henryk Szopiński (PO) pytał o zakres i stan realizacji inwestycji planowanych na drodze wojewódzkiej nr 188, na odcinku Krajenka-Debrzno Wieś, podkreślając jej znaczenie dla rozwoju gospodarki i życia mieszkańców subregionu pilskiego.



Małgorzata Stryjska (PiS) pytała o formy pomocy publicznej, z uwzględnieniem funduszy unijnych, dla przedsiębiorcy prowadzącego działalność przewozowo-transportową.

Kasa się nam zgadza

Sejmik udzielił zarządowi województwa absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Podczas dyskusji dotyczącej wykonania planu dochodów i wydatków województwa w 2010 roku, w trakcie majowej sesji 22 radnych (z PO i PSL) uznało, że zarząd województwa zasłużył na uzyskanie absolutorium. Przeciwnego zdania było 6 radnych PiS, a 8 z SLD wstrzymało się od głosu.

Pół miliarda na inwestycje

– Przyjmuje się, że budżet jest prorozwojowy, gdy ponad 25 procent wydatków przeznaczają na inwestycje. My wydaliśmy na nie prawie 45 procent! W roku 2010 mieszkańcy Wielkopolski mogli zauważyć zakończenie wielu inwestycji. Gdy spojrzymy na mapę realizowanych zadań, zobaczymy też, jak równomiernie staramy się inwestować w całym województwie – podsumowała ubiegłoroczne wydatki skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska.

Co udało się zrobić za ponad pół miliarda złotych zainwestowane w 2010 roku przez samorząd?

Najwięcej Wielkopolska wydała na transport i łączność (w sumie te działy pochłaniają niemal połowę pieniędzy w regionalnym budżecie, głównie za sprawą dofinansowania regionalnych przewozów kolejowych i nakładów na drogi). Województwo kupiło do remontu 12 używanych elektrycznych zespołów trakcyjnych, a przede wszystkim rozstrzygnęło wielki przetarg, w efekcie którego na wielkopolskie tory trafią 22 nowoczesne „elfy”. Ponad 10 mln zł poszło na dokapitalizowanie Ławicy (pieniądze na inwestycje w rozwój lotniska).

Rok 2010 przyniósł finansowanie kilku istotnych inwestycji na drogach wojewódzkich, m.in. budowy obwodnic Murowanej Gośliny, Czarnkowa, Grabowa, a także rozbudowę lub przebudowę tras z Pniewu do Otorowa, z Szamotuł do Obornik, ze Śremu do drogi nr 36, z Poznania do Zakrzewa (połączenie lotniska z zachodnią obwodnicą Poznania i autostradą).

Ponad 40 mln zł województwo zainwestowało w szpitale, m.in. w Poznaniu, Koninie, Chodzieży i Kościanie. Wielomilionowe inwestycje były wykonywane w teatrach Poznania i Kalisza oraz w muzeach w Gieczu, Grzybowie, Gnieźnie, Szreniawie, na Ostrowie Lednickim. Dzięki dofinansowaniu województwa w całym regionie powstało w ubiegłym roku 70 kolejnych „orklików”. Aż 50 mln zł regionalny samorząd przekazał na pomoc dla wielkopolskich samorządów i organizacji pozarządowych.

Schudnie, ale...

Podczas sesji oceniano zarówno finansowe wykonanie budżetu, jak i szerzej działania podejmowane przez zarząd województwa.

– Po raz pierwszy mamy ocenę Regionalnej Izby Obrachunkowej bez żadnych uwag czy zastrzeżeń, więc na szóstkę. Dobrą opinię wydał też niezależny audytor, wskazując jedynie na dotyczący wszystkich województw problem wyceny udziałów w spółce Przewozy Regionalne. Mamy prawo być zadowoleni z wykonania budżetu w warunkach, jakie panowały w ubiegłym roku – mówił marszałek Marek Woźniak.

Co ciekawe, bilans ubiegłorocznych wojewódzkich finansów chwaliła także sejmikowa opozycja.

– Rachunkowo mamy prawidłowe wykonanie budżetu – mówił w imieniu klubu SLD Waldemar Witkowski.

– Z punktu widzenia pracy księgowego sprawozdanie z wykonania budżetu jest schud-



Zgodnie z tradycją, po przegłosowaniu przez sejmik absolutorium dla zarządu marszałek Marek Woźniak obdarował bukietem kwiatów skarbnik województwa Elżbietę Kuzdro-Lubińską.

ne. Pozytywne efekty daje jesienne „czyszczenie” budżetu, które było przez nas postulowane – ocenił szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński.

Jednak...

– Rolą opozycji jest pamiętać o założeniach i psuć dobry nastrój rządzących – dodał Czerwiński.

– Wykonywanie zadań województwa nie jest zadowolające – uznał Witkowski.

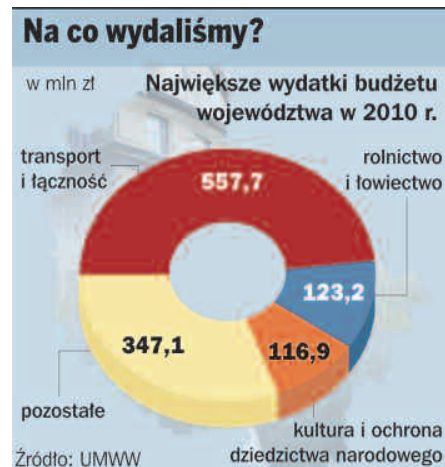
I podczas gdy Killion Munyama z PO chwalił zarząd za „wykonanie budżetu wskazujące na pełną realizację zamierzeń”, a Jan Grzesiek z PSL akcentował „twórcze zmiany w trakcie roku sprzyjające zrealizowaniu zadań województwa”, opozycja wylizowała swoje zarzuty wobec rządzących.

SLD i PiS wskazywały m.in. niemożność sprzedaży majątku województwa po byłym szpitalu w Miłowodach.

– Przypomnę, że była to koncepcja członka zarządu z PiS, który założył, że łatwo znajdą się chętni na kupno budynku pałacowego, co okazało się nieprawdą – odpowiadał marszałek Woźniak.

Wróciła także sprawa szpitala dziecięcego.

– Podczas gdy my proponowaliśmy istotne modernizacje w obecnych budynkach, rządzący zapowiadali budowę nowego szpitala, a nawet nie wskazali dotąd ostatecznej lokalizacji – zarzucał Zbigniew Czerwiński.



– Mamy do czynienia ze złym wyborem priorytetów: budujemy siedzibę samorządu zamiast szpitala – mówił Waldemar Witkowski.

– Mam wrażenie, że zazdrościcie nam pomysłu budowy nowego szpitala, bo wy proponowaliście inwestowanie pieniędzy w majątek należący do Kościoła, a nie do województwa – odpowiadał PiS Marek Woźniak. A dziennikarzom mówił: – Trwa analiza możliwości lokalizacyjnych i finansowych w tej sprawie. Uzgodniona przed laty budowa siedziby dla samorządu jest niezbędna, byśmy nie skazywali województwa przez kilkadziesiąt lat na ceny wynajmu dyktowane przez deweloperów. Krytyka SLD w tej sprawie jest dla mnie przykrym doświadczeniem, bo wcześniej uważałem ten klub za stabilnego partnera.

Opozycja solidarnie skrytykowała ubiegłoroczny wzrost funduszu na wynagrodzenia. Lewica wytknęła też niskie wydatkowanie środków przeciwalkoholowych i słabą egzekucję pieniędzy należnych od wojewody, a PiS – sposób eksploatacji szynobusów, nieregulowany stan prawny nieruchomości po szpitalu przy ul. Gąsiorowskich w Poznaniu, sytuację szpitala w Kowanówku i kondycję Teatru Wielkiego.

Bezpieczny dług

Elżbieta Kuzdro-Lubińska zwróciła uwagę, że w 2010 roku po raz pierwszy od dziesięciu lat województwo zadłużyło się, emitując obligacje na pokrycie deficytu budżetowego. Mimo to, z poziomem zadłużenia 7,2 proc. (wobec dopuszczalnego progu 60 proc.), Wielkopolska lokuje się w czołówce polskich województw. Niższe procentowo długi mają tylko dwa małe województwa ze wschodniej części kraju, a rekordowe mazowieckie osiągnęło 57-procentowe zadłużenie.

To istotne wobec zaplanowanych inwestycji (także przy współudziale środków unijnych), których wykonanie wymagać będzie pożyczania pieniędzy w kolejnych latach.

– Dzięki rozsądnej polityce budżetowej zachowujemy duży potencjał i duże bezpieczeństwo województwa – podsumował marszałek Marek Woźniak.



Stracone plony

Fala przymrozków zniszczyła wielkopolskie plantacje i uprawy, o jej skutkach mówiono podczas majowej sesji sejmiku.

Podczas dwóch nocy z 3 na 4 maja oraz z 4 na 5 maja w całym regionie odnotowano ujemne temperatury. Najniższe sięgały -8 stopni Celsjusza przy gruncie, a w koronach drzew -5 stopni. Ich następstwem są poważne straty na plantacjach sadowniczych, a także w uprawach rolnych.

Według szacunków przedstawionych przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, obniżenie plonowania wiśni, czereśni, brzoskwiń, śliw i grusz sięgać może nawet 86 procent, a wczesnych odmian jabłoni około 50 proc.

Przymrozki zniszczyły też część kwitnących w tym czasie upraw rzepaków ozimych, a także wschodzących buraków cukrowych, ziemniaków oraz kukurydzy. W uprawach warzyw różnej skali straty dotyczą cebuli, poru z rozsady, kapusty wczesnej, w tym pekińskiej.

Pogoda, która sprzyja regeneracji jednych roślin,



FOT. KONIŃSKA GAZETA INTERNETOWA

Uszkodzenia mrozowe na plantacjach czereśniowych w okolicach Konina.

u innych, zwłaszcza warzyw i zbóż, powoduje tzw. jarowizację, czyli wyrastanie niepożądanych kwiatostanów i obniżenie plonów.

Niższe plony to niższe zarobki sadowników i rolników, a często zupełny ich brak, po-

mimo poniesionych wcześniej nakładów.

– To rodzi określone problemy gospodarcze, a także społeczne – mówił podczas majowej sesji sejmiku członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski.

Okolo 78 milionów zł stracili wielkopolscy sadownicy (głównie we wschodnich i północnych powiatach), 17,5 mln zł właściciele upraw warzywnych (w większości w południowo-wschodniej i centralnej części województwa), a o ponad 200 mln zł mniej zarobią rolnicy. Ubędzie też ofert pracy sezonowej i dorywczej przy zbiorach owoców i warzyw.

Na problemy te wskazują radni sejmiku w stanowisku skierowanym do ministra rolnictwa, z postulatem udzielenia poszkodowanym pomocy m.in. w postaci kredytów preferencyjnych, odroczeń płatności z zakresu ubezpieczeń, rekompensat dla gmin ponoszących ciężar zwolnień podatkowych i pomocy społecznej, a także zwiększenia środków na roboty publiczne i interwencyjne. Stanowisko przyjęto przy sprzeciwie radnych PiS, domagających się określenia form pomocy finansowanej z budżetu województwa.

RJ

Tak jeździmy i latamy

W komunikacji zbiorowej w Wielkopolsce wzrasta rola transportu kolejowego i lotniczego, maleje zaś liczba połączeń autobusowych.

Takie wnioski płyną z przyjętej przez sejmik w maju informacji o transporcie publicznym w Wielkopolsce w roku 2010.

Miniony rok tradycyjnie już przyniósł wzrost nakładów województwa na regionalne przewozy kolejowe (to już ponad 100 milionów złotych przeznaczonych na ten cel przez samorząd) oraz wzrost liczby przewiezionych pasażerów. Na to ostatnie wpływ miało rozpoczęcie wdrażania przez samorząd województwa koncepcji kolei aglomeracyjnej, oznaczającej częstsze, regularne połączenia Poznania z ważniejszymi

miastami w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.

Spada natomiast (co jest już też stałą tendencją) z roku na rok liczba regularnych linii autobusowych. Dotyczy to tych połączeń, na których przewoźnicy otrzymują za pośrednictwem samorządu województwa zwrot ustawowych ulg na przejazdy.

Rok 2010 przyniósł z kolei wzrost o 12 procent liczby pasażerów odprawionych na poznańskiej Ławicy (województwo ma prawie 20 procent udziałów w porcie lotniczym, a na podwyższenie kapitału zakładowego spółki w latach 2007-2011 przeznaczono ponad 42 mln zł). Pierwsze miesiące bieżącego roku przyniosły dalszy wzrost pasażerskiego ruchu lotniczego w Wielkopolsce.

ABO

Stanowisko (nie) do przyjęcia

Sejmik nie zgodził się na przyjęcie zaproponowanego przez PiS stanowiska dotyczącego priorytetów polskiej prezydencji w UE.

Stanowisko „w sprawie zwrotów się do Rządu RP o uznanie spraw wsi i rolnictwa za priorytetowy kierunek działań Polski w ramach prezydencji polskiej w Unii Europejskiej w II połowie 2011 roku” zostało zaproponowane przez radnego PiS Marka Sowę i wstępnie pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podczas sesji przewodniczący klubu PO Rafał Żelazowski wniósł jednak o wycofanie tego punktu z porządku obrad, argumentując: – To stanowisko wynika wprost z apelu prezesa Kaczyńskiego rozesłanego do sa-

morządów i ma być elementem kampanijnej polityki wyborczej. Poza tym jego skuteczność jest żadna, a o rolników powinniśmy dbać w sposób bardziej realny.

– Nie sprowadzamy obrad do absurdu! To wy wszystko upolityczniacie – grzmiał pod adresem koalicji rządzącej Jan Mosiński z PiS.

– Niech sejmik zajmuje się swoimi kompetencjami. Równie dobrze moglibyśmy „popowiać” prezydentowi Komorowskiemu, o czym ma rozmawiać z prezydentem Obamą – ironizował marszałek Marek Woźniak, wskazując na zapisy dotyczące rolnictwa w dokumentach dotyczących polskiej prezydencji.

Większość głosów sejmiku postanowił nie zajmować się projektem stanowiska.

ABO

Poznański ODN zmieni siedzibę

Wśród wielu zmian dokonanych przez radnych podczas majowej sesji w budżecie województwa na 2011 rok, najwięcej dyskusji wywołało przesunięcie siedziby dla Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli.

Zagospodarując pieniądze, które pojawiły się jako dodatkowy wynik finansowy po zamknięciu ubiegłorocznych rozliczeń, radni m.in. zredukowali o 50 mln zł wysokość zaplanowanego na 2011 rok deficytu budżetowego. Dokonali także szeregu innych korekt w tegorocznym planie dochodów i wydatków.

Najwięcej pytań – zarówno podczas posiedzenia Komisji Budżetowej, jak i w trakcie sesji sejmiku – zrodziła jednak kwota 520.000 złotych przeznaczona z rezerwy celowej na wydatki związane z przeprowadzką poznańskiego ODN do nowych pomieszczeń, dzierżawionych w biurowcu u zbiegu ulic Góreckiej i Hetmańskiej.

– Za takie pieniądze to moja firma wynajmuje przyzwoite pomieszczenia w Warszawie na Mokotowie, a tu jest Poznań i ceny powinny

być niższe. Wynajmujemy na pięć lat, możemy negocjować. Trzeba szukać tańszych rozwiązań. Za 13 euro za metr kwadratowy ODN będzie miał luksusy – oponował przewodniczący klubu PiS Zbigniew Czerwiński.

– Potrzeby firmy pana radnego są inne niż potrzeby instytucji kształceniowej. ODN, żeby prawidłowo działać, potrzebuje nie tylko pomieszczeń biurowych, ale także określonej liczby sal wykładowych, zaplecza, itd. Nie ma zbyt wielu takich lokali w Poznaniu – tłumaczył wicemarszałek Wojciech Janowski. – Musimy zapewnić spokojne funkcjonowanie tej instytucji i godne warunki pracy jej załodze. Winniśmy to ODN-owi, bo takie zapewnienie składaliśmy trzy lata temu, przejmując jego siedzibę pod budowę gmachu dla Urzędu Marszałkowskiego i sejmiku.

Ostatecznie sejmik nie poparł wniosku radnego Czerwińskiego o znalezienie innego rozwiązania i przegłosował przesunięcie pieniędzy na wynajem. ODN ma się przeprowadzić do nowej siedziby w III kwartale tego roku.

ABO, RJ

Wspólne inicjatywy regionów

Sejmik przyjął uchwałę, na mocy której Wielkopolska pewne zadania zrealizuje we współpracy z innymi polskimi regionami.

Pierwsza z nich dotyczy wydarzeń organizowanych w Brukseli w związku z polską prezydencją w UE (w II półroczu 2011 r. odbędą się cztery konferencje i „wigilia polskich regionów”). Wielkopolska ko-

ordynuje przygotowania do spotkania na temat przyszłości unijnej polityki transportowej.

Radni zgodzili się też na powierzenie województwu pomorskiemu wykonania zadań związanych z rewitalizacją śródlądowej drogi wodnej wschód-zachód E 70, na odcinku przebiegającym przez teren Wielkopolski (Warta i Noteć).

ABO

Jak funkcjonuje samorząd województwa?



FOT. R. JAKOŹYŃSKI

Odpowiedzi na tytułowe pytanie szukali uczniowie z Gimnazjum nr 9 im. Jana Pawła II w Kaliszu i z II Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Zamoyskiej i Heleny Modrzejewskiej w Poznaniu, którzy na żywo obserwowali obrady majowej sesji sejmiku. Na zdjęciu – młodzież w rozmowie z przewodniczącym sejmiku Lechem Dymarskim i członkiem zarządu województwa Krzysztofem Grabowskim, na którego zaproszenie przyjechali kaliscy gimnazjaliści.

ABO

Są zmiany

Kilka zmian personalnych dotyczących sejmiku zaakceptowali radni podczas majowej sesji.

Formalnie zatwierdzono wygaśnięcie mandatu radnej Krystyny Pośledziej, która zrzekła się go po objęciu stanowiska prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. W związku z tym na zwolnione przez Poślednią miejsce przewodniczącego sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wybrany został Maciej Dąbrowski, a na jego zastępcę – Kazimierz Pałasz.

Sejmik powołał również Macieja Dąbrowskiego do składu rady nadzorczej WFO-SiGW w Poznaniu.

ABO

U sołtysów



FOT. G. KAMINIŃSKI

Prezes KSS Ireneusz Niewiarowski wręczył prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu paszport do Wiejskiej Polski.

„Wiejska Polska” to hasło spotkania przedstawicieli środowisk lokalnych, które odbyło się w dniach 28-29 maja w Licheniu, w ramach XIX Krajowej Pielgrzymki Sołtysów i Środowisk Wiejskich.

28 maja z udziałem marszałka Marka Woźniaka mówiono m.in. o doświadczeniach regionu we wdrażaniu działań mobilizujących mieszkańców wsi do udziału w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym. Dzięki inicjatywie Sekretariatu Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich debacie tej przysłuchiwała się grupa kobiet z wielkopolskiej Szkoły Liderów Rozwoju Lokalnego.

W drugiej części spotkania, 29 maja, uczestniczył prezydent Bronisław Komorowski, honorowy gość tegorocznej pielgrzymki sołtysów. Jej uczestnicy sformułowali deklarację, którą przekazał prezydentowi senator Ireneusz Niewiarowski, prezes Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. – Sołtys, rada sołecka, zebranie wiejskie to nasze demokratyczne granice. Potrzebujemy współdziałania w gospodarzeniu Wiejską Polską – apelował do prezydenta RP. RJ

Zaproszenia do Szreniawy

Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zaprasza w niedzielę 12 czerwca na festyn zieloności. W godzinach 11-17 zaplanowano mnóstwo atrakcji, m.in. pokazy zwyczajów zielonościowych, wypieku chleba i wyrobu świec.

Z kolei w sobotę 2 lipca o godzinie 15 w szreniawskim muzeum rozpoczyna się obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Organizatorzy zapraszają do odwiedzin w tym dniu nie tylko spółdzielców.

Podczas obu imprez, oprócz stałych atrakcji muzeum, można będzie obejrzeć także trwałe wystawy czasowe: „Świat lat dziecięcych... Jak kręca nas zabawki” oraz „Ukrainy – historia i kultura”. ABO

Sptyw szlakiem absurdu

Nawet Benedykt XVI musiałby złożyć podanie, żeby wsiąść do kajaka na Rurzyca...

Około 150 kajaków popłynęło Gwdą w ramach akcji „Kajakowa Masa Krytyczna”, która była protestem przeciwko niedostępności szlaków turystycznych na rzece Rurzyca.

Rurzyca to jeden z najpiękniejszych szlaków kajakowych i to nie tylko w skali północnej części województwa wielkopolskiego. To właśnie tę niewielką rzekę upodobał sobie kardynał Karol Wojtyła, który ostatni raz płynął nią w 1978 roku, niedługo przed wyborem na Stolicę Piotrową (co zostało upamiętnione pierwszym w świecie pomnikiem poświęconym papieżowi Polakowi i nadaniem w 1993 roku szlakowi imienia Jana Pawła II). To u jej źródeł znajduje się urokliwy rezerwat „Diabli Skok”.

Pod koniec 2008 roku decyzją Regionalnego Konserwatora Przyrody utworzono 900-hektarowy rezerwat „Wielkopolska Dolina Rurzyca”. Decyzja ta wieńczyła sięgające jeszcze lat 80. ubiegłego wieku starania przyrodników i leśników o docenienie walorów przyrodniczych tego obszaru.



FOT. M. ROJEK

Kilkaset osób wsiadło do kajaków, by zaprotestować przeciwko ograniczeniom w pływaniu po rzece Rurzyca.

Szkopuł w tym, że od czasu powstania rezerwatu jest on... niedostępny dla turystów. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak planu ochrony przyrody, a dopóki takiego dokumentu nie ma, wszelka aktywność na tym terenie (turystyka wodna, piesza czy rowerowa) jest zabroniona. Co prawda, do rezerwatu „Wielkopolska Dolina Rurzyca” można legalnie wejść lub wpłynąć, ale wymaga to złożenia sto-

sownego wniosku w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu.

– Zakładając, że Benedykt XVI chciałby oddać pokłon swemu poprzednikowi w miejscu przez niego ukochanym, musiałby na 30 dni przed planowaną wizytą złożyć w poznańskiej RDOŚ podanie z odpowiednim uzasadnieniem i opłatą administracyjną – wyjaśniają członkowie Stowarzyszenia „SN Zwałka”, które

w połowie maja zorganizowało w Pile akcję „Kajakowa Masa Krytyczna” (organizacja zrzesza kajakarzy z okolic Pily, ale również z Poznania, Obornik, Obrzycka, Janowca Wielkopolskiego, Wałcza, Szczecina, Leszna, Krajenki).

Absurdur sprawie dodaje fakt, że po zachodniopomorskiej stronie rzeki (na pewnym odcinku środkiem Rurzyca przebiega granica między województwami wielkopolskim

i zachodniopomorskim) można pływać, spacerować i jeździć rowerem bez żadnych przeszkód. Tam bliźniaczy rezerwat „Dolina Rurzyca” został utworzony już w 2005 roku i to wraz z planem ochrony.

– Rzeka ma 6 metrów szerokości. Chcąc zatem płynąć nią zgodnie z przepisami, trzeba trzymać się prawego brzoźnia „szkodzi” przyrodzie – podkreślają nonsensy tej sytuacji członkowie „Zwałki”.

W zorganizowanej w Pile „Kajakowej Mase Krytycznej” wzięło udział około 300 osób, którzy spłynęli Gwdą od elektrowni wodnej w Koszycach do Pily-Kaliny. Na znak poparcia protestu, do kajaków wsiadli również pilscy samorządowcy. Jeszcze na brzegu prezydent miasta Piotr Głowski otrzymał petycję z prośbą o pomoc w odblokowaniu wielkopolskiego odcinka szlaku Jana Pawła II.

– Wierzę, że wygra rozsądek i jeszcze w tym roku będziemy mogli bez żadnych problemów pływać Rurzycą – zapowiedział prezydent Pily.

Mariusz Szalberz

Nagroda dla historyka

Nagrodę Lednickiego Orła Piastowskiego otrzymał 13 maja na Ostrowie Lednickim prof. Jerzy Strzelczyk, historyk, mediewista z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Honorową nagrodę, statuetkę, przyznaną za wybitne osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych i upowszechniania wiedzy o roli dynastii piastowskiej w historii Polski i Europy oraz ochrony piastowskiego dziedzictwa kulturowego, wręczył jej fundator marszałek województwa Marek Woźniak.

„W naukowych dociekaniach Jerzego Strzelczyka pierwsza piastowska monarchia, jej najstarsi przedstawiciele i jej wielkopolskie centrum stają się częścią dziejów powszechnych – czytamy w uzasadnieniu kapituły nagrody, w skład której wchodzi przedstawiciele wielkopolskich instytucji kultury, nauki i Kościoła.

– Wiedza o własnej historii jest potrzebna każdemu narodowi – powiedział laureat, odbierając statuetkę.

Profesor dr hab. Jerzy Strzelczyk urodził się w 1941 r. w Poznaniu. Jest absolwentem Wydziału Historycznego na Uniwersytecie im. Adama



FOT. ARCHIWUM MPP NA LEDNICY

Prof. Jerzy Strzelczyk podczas uroczystości w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

Mickiewicza. Laureat jest autorem ponad 25 książek naukowych lub popularnonaukowych, m.in.: „Odkrywanie Europy” (1970, 2000), „Goci – rzeczywistość i legenda” (1984), „Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy” (1987, 2008), „Apostołowie Europy” (1997), „Średniowieczny obraz świata” (2004). Jest też

autorem ponad tysiąca innych prac naukowych. Za książkę „Zapomniane narody Europy” otrzymał Nagrodę im. Długosza w 2007 roku, zaś publikacja „Pióro w wątych dłoniach. O twórczości kobiet w dawnych wiekach” wyróżniona została Nagrodą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (tzw. Polskim Noblem). RJ

Miłosz z bliska

„Miłosz: przybliżenia oddalenia” to tytuł konferencji zorganizowanej 18 maja w poznańskim Pałacu Działyńskich z udziałem wielkopolskich bibliotekarzy.

Spotkanie było częścią projektu „Czego nas uczy Czesław Miłosz?” realizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

Swoimi przemyśleniami na temat twórczości laureata literackiej Nagrody Nobla z bibliotekarzami oraz opiekunami dyskusyjnych klubów książki dzielili się Andrzej Franaszek, dziennikarz, literaturoznawca, autor wydanej

w tym roku biografii Czesława Miłosza, oraz profesorowie Agata Stankowska i Przemysław Czapliński z Instytutu Filologii Polskiej UAM w Poznaniu.

Podczas konferencji ogłoszono także wyniki konkursu na scenariusz imprezy bibliotecznej, na który zgłoszono 26 prac. Dwie równorzędne pierwsze nagrody otrzymali: Joanna Nienowska-Kienitz z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Trzcińcu oraz Karol Piotrkiwicz z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Opalenicy. Nagrodzone i wyróżnione prace dostępne są na stronie internetowej: www.wbp.poznan.pl. RJ

O turystyce w parkach

„Zarządzanie atrakcyjnością turystyczną parków krajobrazowych” było przedmiotem konferencji naukowej zorganizowanej 5-6 maja przez Akademię Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego oraz Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego.

Przedsięwzięcie, organizowane przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wod-

nej, było częścią projektu „Menedżer Turystyki i Rekreacji – bezpłatne studia drugiego stopnia”, dofinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Celem konferencji, obejmującej sesję referatową i zajęcia terenowe, była m.in. wymiana doświadczeń związanych z organizowaniem turystyki na obszarach chronionych, a także promocja walorów przyrodniczych i kulturowych parków krajobrazowych regionu. RJ



Ekspresjonizm – dwie odsłony

Prace niemieckich i wielkopolskich ekspresjonistów prezentowane będą od 17 czerwca do 7 sierpnia w Poczdamie na wystawie zatytułowanej „Bunt, der Sturm, die Aktion”.

Ekspozycję, przygotowaną wspólnie z Muzeum Początków Państwa Polskiego, w październiku będzie można obejrzeć w Gnieźnie.

To ogromne przedsięwzięcie wystawiennicze, w którym uczestniczą również Muzeum Narodowe w Poznaniu oraz Dom Historii Brandenbursko-Pruskiej w Poczdamie, jest efektem wieloletniej współpracy pomiędzy gnieźnieńskim muzeum oraz Stowarzyszeniem Kulturland Brandenburg.

Wystawa skonfrontuje prace wielkopolskich artystów z twórczością ekspresjonistów niemieckich, a ściślej artystów z Brandenburgii związanych z tym kierunkiem. Artystycznym prezentacjom po obu stronach Odry patronują marszałek Marek Woźniak oraz premier Brandenburgii Matthias Platzeck. Natomiast wśród partnerów medialnych przedsięwzięcia jest „Monitor Wielkopolski”. RJ

Izabelle dla muzeów

Regionalne obchody Międzynarodowego Dnia Muzeów odbyły się 17 maja na terenie Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu.

Muzealnicy, realizatorzy najciekawszych wystaw, wydawnictw oraz działań promocyjnych i edukacyjnych odebrali roczne nagrody przyznawane przez Fundację Muzeów Wielkopolskich w ramach konkursu, któremu patronuje Marszałek Województwa.

W finałowym gronie znalazło się 46 przedsięwzięć zgłoszonych przez wielkopolskie placówki muzealne – państwowe, samorządowe i prywatne. Statuetki Grand Prix „Izabella 2010” otrzymało Muzeum Narodowe w Poznaniu za wystawę „Chełmoński, Chmielowski, Witkiewicz. Pracownia w Hotelu Europejskim w Warszawie 1874-1883” oraz za konserwację obrazu Claude’a Moneta „Plaża w Pourville”, a także Muzeum Okręgowe w Lesznie za album „Malarstwo polskie XIX/XX wieku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Lesznie”.

Nagrody specjalne „Izabella 2010” otrzymali: Adam



FOT. ARCHIWUM MUZEUM OKRĘGOWE W LESZNIE

Jedną z głównych nagród, za publikację towarzyszącą wystawie „Malarstwo polskie XIX/XX wieku”, otrzymało Muzeum Okręgowe w Lesznie.

Smorawiński za całokształt działalności na rzecz poszerzenia infrastruktury i zbiorów Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie oraz podinspektor Marek

Pawlicki za wytrwałość w poszukiwaniu obrazu Claude’a Moneta „Plaża w Pourville” skradzionego z Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Nagrodami i wyróżnieniami uhonorowano przedsię-

wzięcia zrealizowane m.in. przez marszałkowskie muzea w Gnieźnie, Koninie, Kaliszu, Szreniawie, na Lednicy oraz placówki regionalne w Kole, Pleszewie, Słupcy, Szamotułach, Wrześni, a także Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu.

Podczas tegorocznego spotkania z przedstawicielami wielkopolskich muzeów marszałek Marek Woźniak wręczył artystom malarzom Andrzejowi Okińczycowi Brązowemu Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, przyznany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Natomiast w ogólnopolskim konkursie „Wydarzenie Muzealne Roku – Sybilla”, organizowanym przez Narodowy Instytut Dziedzictwa pod patronatem ministra kultury, w kategorii konserwacja muzealiów główną nagrodę otrzymało Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy za projekt ratowania i konserwacji naszyjnika srebrnych kaptorg z przełomu X/XI wieku. RJ

Aktorzy nagrodzeni

Grand Prix Festiwalu Sztuki Aktorskiej 51. Kaliskich Spotkań Teatralnych otrzymał zespół Teatru Polskiego we Wrocławiu za udział w przedstawieniu „Utwór o Matce i Ojczyźnie” Bożeny Keff w reżyserii Jana Klaty.

Główne trofeum dla zwycięskiego zespołu, z rąk marszałka Marka Woźniaka, odebrał dyrektor wrocławskiego Teatru Polskiego Krzysztof Mieszkowski.

Nagrodę aktorską otrzymała Katarzyna Tadeusz za rolę w przedstawieniu „Turandot” w reż. Pawła Passiniego zrealizowanym przez neTTTheatre i Grupę Coincidentia z Lublina. Nagrodę za rolę pierwszoplanową przyznano Tomaszowi Kotowi, który zagrał Nestroya w przedstawieniu Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu „Mój Nestroy” Petera Turriniego w reż. Rudolfa Ziola.

Natomiast nagroda za rolę drugoplanową (im. Jacka Woszczerowicza) trafiła do rąk kaliskiego aktora Szymona Mysłakowskiego. Zagrał on rolę Jima w „Szklanej menażerii” Tennessee Williamsa w reżyserii Jacka Jabrzyka. RJ

PROMOCJA

Wielkopolski Tydzień Zielonej Energii

Seminaria, wykłady, zwiedzanie instalacji energetycznych imprezy turystyczne i rekreacyjne – tak po raz pierwszy obchodzone organizowany z inicjatywy Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią, Wielkopolski Tydzień Zielonej Energii (WTZE).

Celem wydarzeń organizowanych od 16 do 26 maja z udziałem wielkopolskich gmin i powiatów była aktywizacja i koordynacja oddolnych inicjatyw samorządowych związanych z promocją odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej. Wydarzeniom tygodnia patronował Krzysztof Grabowski, członek zarządu województwa wielkopolskiego. Pomysł Wielkopolskiego Tygodnia, przedstawiony między innymi na Konwencji Starostów Województwa Wielkopolskiego, spotkał się z pozytywnym odzewem wielu firm, organizacji i jednostek samorządowych, które włączyły się w akcję promowania

w regionie odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej.

16-26 maja Zakład Gospodarowania Odpadów w Suchym Lesie umożliwił grupom zorganizowanym odwiedzenie Laboratorium Energii Odnawialnej (LEO). W LEO zamontowano m.in. dwie turbiny wiatrowe (z pionową i poziomą osią obrotu), dwa moduły fotowoltaiczne i stację meteorologiczną. Dzięki urządzeniom monitorującym zwiedzający mogą na bieżąco obserwować na wyświetlaczach wydajność poszczególnych źródeł energii elektrycznej.

16-22 maja odbył się obfitujący w różnorakie wydarzenia Tydzień Zielonej Energii w powiecie wągrowieckim. Ich uczestnicy zwiedzali m.in. elektrownię wiatrową w Morakowie, gościli w Muzeum Młynarstwa i Urzędzeń Wodnych Przemysłu Wiejskiego w Jarczu, uczestniczyli w semina-



FOT. ARCHIWUM WAZE

Raid w Kotowie.

riach i wykładach. Jedną z imprez było seminarium zorganizowane 20 maja w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Gołańczy, związane z tematyką energii odnawialnej opartej na geotermii bądź na surowcach pochodzenia rolniczego.

18 maja w Cieninie Zabornym w gminie Słupca odbyła

się konferencja poświęcona promocji odnawialnych źródeł energii. Jej organizatorem była Grażyna Kazuś, wójt gminy Słupca. W spotkaniu wzięło udział wielu mieszkańców okolicznych wsi, którzy żywo interesowali się perspektywami lokalizacji na terenie ich gminy siłowni wiatrowych i biogazowni rolniczych. Jednym z prelegentów

był Stefan Pawlak, specjalista ds. energii w Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią, który mówił m.in. o korzyściach dla lokalnych społeczności płynących z rozwoju energetyki odnawialnej.

18 maja w Kiszkowie odbyło się seminarium pn. „Złoty Węgiel dla Wielkopolski” zorganizowane przez Urząd Gminy w Kiszkowie w partnerstwie ze Starostwem Powiatowym w Gnieźnie i firmą agrotechniczną ASKET. Jadwiga Twardowska, specjalistka ds. rozwoju regionalnego, zaprezentowała opracowany przez WAZE projekt „Strategii wzrostu efektywności energetycznej i rozwoju odnawialnych źródeł energii w Wielkopolsce na lata 2011-2020”, w perspektywie pozyskania środków na wsparcie inwestycji z tego zakresu.

19 maja pod hasłem „Zainwestuj w zieloną energię

i przekonaj się, że warto” odbyły się wykłady i prezentacje zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Wolsztynie. Relacje z tej imprezy obejrzeć można w filmie prezentowanym w internecie: <http://www.youtube.com/watch?v=Q0IAUyRQ-wl>, w którym wydarzenia WTZE podsumowuje starosta Ryszard Kurp.

20 maja odbył się VI Powiatowy Rajd Rowerowy z udziałem ponad trzystu uczestników, głównie młodzieży szkolnej powiatu grodzkiego. Cykliści gościli na terenie parku wokół Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kotowie, który był metą rajdu. Tam czekało na nich wiele atrakcji. W konkursie wiedzy ekologicznej oraz na temat odnawialnych źródeł energii zwyciężyła drużyna z Granowa. Uczestnicy wysłuchali m.in. prelekcji Macieja Kołowskiego, specjalisty ds. energii i edukacji WAZE.



Projekt współfinansowany z programu Inteligentna Energia dla Europy II (IEE)

II Forum Polskiej Grupy Agencji Energetycznych odbyło się w dniach 25-26 maja podczas Targów Energii Odnawialnej GREENPOWER w Poznaniu. Na forum złożyły się cztery sesje tematyczne, dotyczące: małych elektrowni wiatrowych (MEW), możliwości kształcenia zawodowego na kierunku technik urządzeń i systemów OZE, efektywności energetycznej oraz systemów informatycznych, jako narzędzi wspierających procesy oszczędzania energii. Forum było organizowane przez Polską Grupę Agencji Energetycznych, która zrzesza regionalne agencje energetyczne powstałe i dofinansowane z unijnego programu Inteligentna Energia dla Europy II (IEE).



Przełamać bariery w nas samych,

Piąta edycja Światowych Dni Innowacji skupiła się wokół dyskusji o społecznych uwarunkowaniach



FOT. S. A. BOIŃSKI

Podczas towarzyszącego ŚDI wydarzenia „arena DESIGN” na MTP można było zobaczyć także innowacyjne sposoby przekazywania informacji o regionie.



Final tegorocznych ŚDI był jednocześnie inauguracją zaplanowanego na kilka miesięcy cyklu „Wola. Innowacje i Kreacje”. Na poznańskim hipodromie w sobotni wieczór współgrały designerskie projekty rozlokowane w kontenerowej zabudowie, inspirowana muzyka jazzowa, a nawet... zaaranżowana plaża.

Innowacyjność to przede wszystkim sposób myślenia – zauważył w wystąpieniu inauguracyjnym tegoroczną edycję Światowych Dni Innowacji marszałek Marek Woźniak. Te słowa najlepiej określają wszystko to, co działo się w Poznaniu od 23 do 28 maja w ramach ŚDI, organizowanych tradycyjnie przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, a odbywających się tym razem pod honorowym patronatem prezydenta Bronisława Komorowskiego.

„Daj się zainspirować” – swojsko zachęcali Wielopolan organizatorzy ŚDI. Ta

„inspiracja” miała płynąć z licznych dyskusji i imprez towarzyszących, podobnie jak w poprzednich latach. Tym razem jednak dla systematycznie uczestniczących w tym wydarzeniu tematyka mogła okazać się zaskakująca.

– W poprzednich latach zajmowaliśmy się pewnymi wybranymi fragmentami życia gospodarczego. Tym razem mówimy o potrzebie rozwoju nas samych, o tym, co jest istotne, aby społeczeństwo mogło rozwijać się innowacyjnie – tłumaczył wicemarszałek Leszek Wojtasiak. – Społeczeństwo innowacyjne to społeczeństwo otwarte, po-

trafiące przełamywać bariery i ograniczenia. Jeżeli społeczeństwo jest nietolerancyjne i zamknięte w sobie, wówczas nie otwiera się na inne spojrzenie, a to nie sprzyja rozwojowi w kierunku nowoczesności.

Jeżeli kogoś nie zaskoczył sam program ŚDI, musiała to uczynić inauguracyjna konferencja. Tytuł debaty „Tożsamość regionalna – motor czy hamulec rozwoju społeczności” nie oddaje skali emocji, jakie towarzyszyły wymianie zdań pomiędzy prof. Arnothem Sofferem z Izraela a dr. Mahdim F. Abdulem Hadim z Palestyny.

– Wybraliśmy przykład relacji żydowsko-arabskich, by jak najlepiej pokazać, w jaki sposób konflikty, skupienie się na swoich racjach, brak otwartości na innych hamują rozwój – mówił Leszek Wojtasiak. I obrazował: – Gdzie wolelibyśmy inwestować – w Dubaju czy Teheranie? Odpowiedź wydaje się oczywista... To właśnie kwestia otwartości. Dlatego musimy być bardziej otwarci na funkcjonujące w naszym otoczeniu mniejszości, a także zapraszać jak najwięcej gości z zagranicy.

Nic dziwnego więc, że w konferencjach w ramach

ŚDI i podczas wydarzeń towarzyszących mogliśmy wysłuchać prelegentów z Austrii, Francji, Izraela, Japonii, Niemiec, Palestyny, Słowacji, Szwecji, Tajwanu, Ukrainy, USA, Wielkiej Brytanii. Nie mniej ciekawie było jednak w trakcie debat z udziałem gości z krajowego podwórka, jak choćby podczas konferencji, w której uczestniczyli przedstawiciele mieszkających u nas Romów i Arabów, a także pochodzący z Zambii radny wielkopolskiego sejmiku Killion Munyama i autorka niedawnej głośnej tezy o zaciągniętości Poznania prof. Magdalena Środa.

Podczas spotkań poruszano też takie kwestie, jak rola kreatywnego przywództwa w tworzeniu innowacyjnych społeczności (z udziałem przedstawicieli władz różnego szczebla, naukowców, przedsiębiorców, ludzi kultury, na czele z laureatem Oscara Janem A. P. Kaczmarkiem), wykształcanie regionalnych specjalizacji w ramach unijnej polityki rozwoju, droga wielkopolskiej gospodarki ku doskonałości. Zorganizowano także Polsko-Ukraińskie Forum Gospodarcze.

Równolegle z ŚDI na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbywała się



Inauguracja tegorocznych ŚDI wzbudziła spore zainteresowanie publiczności, która wypełniła nową aulę Collegium Iuridicum UAM.



Podczas „arena DESIGN” intrzygował projekt „Hemp Chair & Hemp Mouse” autorstwa jednego z gości specjalnych wydarzenia – Wernera Aisslingera z Berlina.



by lepiej się rozwijać

stymulujących lub hamujących regionalny postęp.



Na zakończenie ŚDI na Woli zabrzmiały dźwięki „Oddziału Innowacji Jazzowych”.

„arena DESIGN” – wydarzenie łączące w sobie elementy imprezy wystawienniczej i forum wymiany myśli między przedsiębiorcami, projektantami i architektami. Podczas współorganizowanej przez Urząd Marszałkowski imprezy można było obejrzeć nowatorskie (czasem wręcz szalone) wytwory projektantów, a także posłuchać, co mają do zaoferowania zagraniczni goście, plasujący się w czołowiec wyznaczającej dziś trendy w światowym designie.

Co roku Światowym Dniom Innowacji towarzyszy organizowane w przestrzeni publicznej Poznania wydarzenie mające zachęcić mieszkańców do sięgania po nowa-

torskie rozwiązania. Tym razem był to jednocześnie finał ŚDI, a zorganizowany został na terenie Centrum Wyszkożenia Jeździeckiego – Hipodrom Wola. Wykorzystywana już niejednokrotnie podczas rozmaitych wydarzeń w Poznaniu modułowa zabudowa utworzyła oryginalną przestrzeń do prezentacji designerskich produktów, a dopełnieniem specyficznego klimatu tego miejsca był usypany plażowy piasek i rozstawione leżaki. W tej scenarii zabrzmiała muzyka „Oddziału Innowacji Jazzowych”, stworzonego specjalnie na tę okazję pod merytorycznym patronatem Krzesimira Dębskiego. Finał ŚDI był jedno-

cześnie inauguracją przedsięwzięcia „Wola. Innowacje i Kreacje”. Do końca października na poznańskim hipodromie odbywać się będą warsztaty, wystawy, koncerty, pokazy filmowe, tematyczne imprezy plenerowe. Wszystko pod szeroko rozumianym hasłem promocji designu i kultury innowacji (szczegóły na stronie internetowej: www.wolakreacje.pl).

– To nowe otwarcie na Wolę. Ożywiamy ją, pokazując, jak można wykorzystywać tę przestrzeń w nowatorski sposób, tworząc miejsce spotkań dla różnych grup Wielkopolan – mówi wicemarszałek Wojtasiak.

Co wynika dla nas z tych wszystkich dyskusji podczas ŚDI? Jak na tle innych sytuacji się poziom innowacyjności Wielkopolan?

– W wielu gałęziach gospodarki jesteśmy już innowacyjni. Gdy weźmiemy pod uwagę PKB wytwarzane w tak zwanych sektorach kreatywnych, okazuje się, że jesteśmy lepsi od średniej niemieckiej czy francuskiej. Mamy PKB o wiele wyższe od średniej krajowej. To też wynik prowadzonej przez nas polityki innowacji – podsumowuje Leszek Wojtasiak.

– Jednocześnie jednak z opracowań socjologów przygotowanych na potrzeby regionalnego foresightu wynika, że jeżeli chodzi o sposób myślenia, tolerancję, otwarcie na innych i na nowe, jest wiele do poprawy. Musimy pokonywać ograniczenia. Dotyczy to także żyjących u nas mniejszości, często zamykających się w sobie. Warto przełamywać te słabości, bo im bardziej będziemy innowacyjni, tym społeczeństwo będzie zasobniejsze. Zawsze ten, kto stawiał na nowatorskie rozwiązania, miał się lepiej, niż ten, kto tylko kopiował pewne wzorce.

Z dyskusji podczas ŚDI wynikało też jednak przeświadczenie, że tolerancja wobec innego spojrzenia nie musi kolidować z zachowaniem regionalnej tożsamości, a przekonanie o własnej wartości w połączeniu z otwartością na to, co nowe, daje najlepsze rezultaty. Wspominał o tym w przesłaniu do uczestników poznańskich wydarzeń prof. Jerzy Buzek (patrz ramka). Podkreślał to także marszałek Marek Woźniak: – Jeśli dzisiaj w Europie nie ma się silnych korzeni, silnego przywiązania do tradycji, poczucia dumy z tego, co za nami, trudno jest się ustawiać w dobrej pozycji na przyszłość. ABO

Światowe rozmowy nie tylko o innowacjach



ŚDI zainaugurowała konferencja „Tożsamość regionalna – motor czy hamulec rozwoju społeczności”. Podczas dyskusji o stosunkach żydowsko-palestyńskich nie brakowało emocji. Na zdjęciu, od lewej: prof. Arnon Soffer z Uniwersytetu Hajfa, dr Ralph Nurnberger z Uniwersytetu Georgetown, dr Mahdi F. Abdul Hadi z Palestyńskiego Akademickiego Stowarzyszenia na rzecz Studiów nad Stosunkami Międzynarodowymi w Jerozolimie.



„Kreatywne przywództwo wyznacznikiem innowacyjnych społeczności” to temat, na który rozmawiali (od lewej): prof. Andrzej Sakson z Instytutu Zachodniego i UAM, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Olgierd Dziekoński, poseł Rafał Grupiński, kompozytor Jan A. P. Kaczmarek, przedsiębiorca Dagmara Nickel, prof. Tomasz Polak z UAM.



„Postawa wobec nowego i nowych kluczem do budowy konsensusu społecznego” była motywem przewodnim debat toczonych przez (od lewej): radnego sejmiku Killiona Munyame, Mahmouda Matara ze Stowarzyszenia Kultury Arabskiej ARABIA, prof. Ryszarda Cichockiego z UAM, Stanisława Stankiewicza z Centralnej Rady Romów w Polsce, prof. Magdalenę Środę z Uniwersytetu Warszawskiego.



Bronisław Komorowski
prezydent RP

– Hasła gospodarki opartej na wiedzy i społeczeństwa informacyjnego dopóty pozostają abstrakcyjne, dopóki konkretne regiony, środowiska czy osoby nie wypełnią ich własną pomysłowością i talentami. Poznań wydaje się idealnym

miejscem na dyskusję o innowacyjności. Wielkopolskie tradycje pracy organicznej, przysłowiowy zmysł porządku i organizacji, a także otwartość i elastyczność mieszkańców, predestynują region do bycia swoistym polskim inkubatorem innowacyjności.

(z listu do organizatorów i uczestników Światowych Dni Innowacji)



Jerzy Buzek
przewodniczący Parlamentu Europejskiego

– Będąc obywatelami Europy i świata, pozostajemy związani z rodzinną miejscowością, regionem – z naszym „mniejszym niebem”. Zarówno na Śląsku, skąd pochodzę, jak i tutaj, w Wielkopolsce tożsamość regionalna jest niezwykle silna. W tradycji – nasze bogactwo; ale również w otwartości na drugiego człowieka i w kreatywności. Uwolnienie energii drzemącej w społeczeństwie to warunek konieczny dla sukcesu gospodarczego regionu.

(z przesłania do uczestników V Światowych Dni Innowacji)

Trzy pogrzeby doktora Marcina

Jak po śmierci znany lekarz i społecznik „wędrował” po Poznaniu.

Doktor Karol Marcinkowski, jeden z najwybitniejszych poznańskich lekarzy i społeczników, od wielu lat zmagając się z gruźlicą. Zaraził się nią najprawdopodobniej już podczas studiów w Berlinie, na początku lat dwudziestych XIX wieku, a nie, jak opowiadano – w wyniku trudnych warunków panujących w pruskim więzieniu. Była to wówczas choroba nieuleczalna, choć na swój sposób „modna” w światku intelektualnym. Przypisywano ją nawet artystom, którzy w rzeczywistości jej nie ulegli, jak choćby F. Chopinowi, który w rzeczywistości cierpiał na mukowiscydozę i to ta choroba

mieszkającego w Dąbrówce Ludomskiej. Już wkrótce, 31 sierpnia własnoręcznie napisał testament, który w październiku zawiązał do notariusza w Rogoźnie. Umarł całkowicie przytomny, 7 listopada 1846 roku około godziny 22, w otoczeniu najbliższych przyjaciół. Jeden z nich, Antoni Freudenreich dokonał sekcji zwłok, która potwierdziła gruźlicę płuc jako przyczynę śmierci Marcinkowskiego. Wykonawcą ostatniej woli, zgodnie z życzeniem zmarłego, został Maciej Mielżyński.

Doktor Marcin (jak powszechnie w Poznaniu go nazywano) w testamencie życzył sobie być pochowanym w pro-



Pierwotnie grób Marcinkowskiego znajdował się na cmentarzu Świętomarcińskim, mniej więcej w okolicach miejsca, gdzie dziś stoi biurowiec Delta.

» Szczątki lekarza wyruszyły w ostatnią drogę z Dąbrówki do Poznania. W Obornikach i wszystkich wsiach po drodze wylegli mieszkańcy i duchowni z pochodniami i świecami, przy śpiewach i dźwięku dzwonów odprowadzając Marcinkowskiego od granicy do granicy.

ostatecznie go pokonała, a nie gruźlica.

Niezależnie jednak od naszych sądów, trzeba stwierdzić, że Marcinkowski był doskonale zorientowany w swoim stanie zdrowia, w miarę postępu choroby starał się przyspieszyć realizację swych inicjatyw, ale od jesieni 1845 roku zaczęło już być coraz gorzej, a klęska planów następczych z lutego roku następnego – niezgodnych zresztą z jego przekonaniami i linią działania – załamała go także psychicznie. Ostatecznie Marcinkowski umierał przeświadczony o całkowitym niepowodzeniu podjętych inicjatyw i zamiarów.

Starał się pracować jak najdłużej, ale w sierpniu 1846 roku choroba doprowadziła już do takich spustoszeń w jego organizmie, że postanowił przenieść się z Poznania do dworu swego przyjaciela Wiktora Łakomickiego,



stym grobie ziemnym, skromnie i bez rozgłosu. Była to zresztą często w owym czasie spotykana maniera; wielu znakomitych ludzi życzyło sobie takiego właśnie pochówku – przy pełnej świadomości, że i tak ich wola nie zostanie spełniona. Na pogrzebie miał być tylko jeden duchowny, przyjaciel, ks. Józef Brzeziński. Tu pojawia się mało znany aspekt związany ze swiatopoglądem Marcinkowskiego, który nie był praktykującym katolikiem i wiele wskazuje na jego agnostycyzm. Nieprzypadkowo wyraźnie zabronił M. Mielżyńskiemu zywiania księdza przy śmierci, a później na żadnym z trzech nagrobków zacnego lekarza-społecznika nie było najmniejszych akcentów religijnych, jedynie imię i nazwisko. Niekiedy Marcinkowski wprawdzie odwoływał się do Boga w słowie i piśmie, ale czynił to mechanicznie, zwyczajowo. Później zresztą, w czasie pogrzebu, doszło do rozdzwiku na tym tle, gdyż młodsze duchowieństwo diecezji nie zamierzało uczestniczyć w uroczystości i jedynie wyraźne polecenie arcybiskupa Leona Przyłuskiego, chcącego uniknąć skandalu przy pogrzebie tak zasłużonej osoby, zmusiło ich do zmiany zdania.

Szczałki lekarza 11 listopada wyruszyły w ostatnią drogę z Dąbrówki do Pozna-



Od 1923 roku szczątki doktora Marcina spoczywają w kościele pw. św. Wojciecha.

nia. W Obornikach i wszystkich wsiach po drodze wylegli mieszkańcy i duchowni z pochodniami i świecami, przy śpiewach i dźwięku dzwonów odprowadzając Marcinkowskiego od granicy do granicy. Trumna przed rogatekami Polania została przejęta przez cechy z chorągwiemi okrytymi kirem i około godziny 16 przeniesiona na przedmieście św. Wojciech. Tam odbyło się oficjalne jej powitanie przez duchowieństwo, przedstawicieli władz miasta i organizacji społecznych. Skromną dębową trumnę ozdobioną wieńcem z kwiatów nieśli na przemian mieszkańcy miasta i włościanie ulicą Wroniecką, Starym Rynkiem, ul. Nową (dziś Paderewskiego), Al. Wilhelmowską (Marcinkowskiego), Św. Marcinem na cmentarz Świętomarciński. Sklepy były pozamykane, panowały ogólna cisza i skupienie, przerywane tylko śpiewami religijnymi. W wieńcu

zamaskowany był znak Orderu Wojennego Virtuti Militari, którym K. Marcinkowski odznaczony był za udział w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 roku.

Zgodnie z zastrzeżeniem pruskich władz policyjnych, nie wygłaszano żadnych mów nad grobem. Znamienne, że ucichły wszelkie głosy nieprzychylnie Marcinkowskiemu – wszyscy jednakowo odebrali ogrom poniesionej straty. Na mogile Maciej Mielżyński położył prostą płytę marmurową z imieniem i nazwiskiem zmarłego. W osiem dni później w kościele farnym pw. św. Marii Magdaleny odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę lekarza-społecznika, celebrowane przez arcybiskupa L. Przyłuskiego. Wtedy też wygłoszono dwie podniosłe mowy sławiące zasługi Marcinkowskiego.

Znamienna była treść reapienia, przerywane tylko śpiewami religijnymi. W wieńcu

przełożonym w Berlinie dyrektor policji w Poznaniu, Julius von Minutoli. Był to człowiek o wielkiej kulturze osobistej i duszy artysty, który, mimo aktywności w zwalczaniu ruchu niepodległościowego, cieszył się szacunkiem polskiej społeczności miasta. Marcinkowski przed śmiercią polecił M. Mielżyńskiemu przekazać wyrazy uszanowania Minutolem i zachęty, by został w Poznaniu jak najdłużej, jako że jego ewentualny następca mógłby osobowością bardzo odbiegać od niego. Minutoli odebrał tę deklarację bardzo życzliwie, choć stwierdził równocześnie, że Prusom w Wielkim Księstwie Poznańskim ubył jeden z najgroźniejszych przeciwników. W tej kwestii K. Marcinkowski był konsekwentny aż do końca: szanował nawet przeciwników, unikał emocji w ocenie ludzi, przede wszystkim zaś – był sprawiedliwy.

W 1910 roku władze miasta postanowiły wybudować Most Dworcowy, co wiązało się z koniecznością zniwelowania części cmentarza; zagrożony był m.in. grób Karola Marcinkowskiego. Grupa działaczy polskich, kierowana przez zafascynowanego osobą doktora Marcina prof. Heliodora Święcickiego, postanowiła przeprowadzić ekshumację szczątków. Zastanawiano się nad miejscem nowego pochówku, zamyślano nawet umieścić szczątki w którymś z kościołów; ostatecznie jednak postanowiono przenieść je w inne miejsce cmentarza, niezagrażone likwidacją w przyszłości.

W dniu 2 września 1910 r. odbyła się komisyjna ekshumacja ciała K. Marcinkowskiego. Niewiele ocalało: w spróchniałej trumnie zachowały się jedynie: czaszka bez dolnej szczęki, barwna chustka jedwabna na szyję, kości nóg i częściowo miednicy. Szczątki te przełożono do nowej, metalowej trumny i po poświęceniu przez ks. Mikołaja Swinarskiego, administratora kościoła św. Marcina, złożono w murowanym grobie. Świadcami tej cichej ceremonii byli: Barbara z Krzyżanowskich Pankowska (wnuczka siostry K. Marcinkowskiego), ks. Stanisław Adamski, dr Paweł Gantkowski, dr Bolesław Kapuściński, prof. dr Stanisław Karwowski, Jan Suchowiak, dr Heliodor Święcicki i ks. Mikołaj Swinarski.

Trzeci pogrzeb Karola Marcinkowskiego odbył się w 1923 roku, przy okazji inauguracji krypty zasłużonych Wielkopolan w kościele pw. św. Wojciecha, która w zamierzeniu proboszcza ks. Bolesława Kościelskiego i prof. Heliodora Święcickiego z czasem miała stać się miejscowym odpowiednikiem krypty w kościele oo. Paulinów na Skałce w Krakowie.

W czerwcu 1923 roku ekshumowano szczątki doktora Marcina, przełożono je do kolejnej, metalowej trumny, a 10 czerwca uroczystie przeniesiono do kościoła i umieszczono w południowej – czyli prawej – nawie, w (jeszcze wtedy niedokończonym) sarkofagu z czerwonego marmuru, dłuta Marcina Rożka. Był to już trzeci, ostatni pochówek zasłużonego lekarza; jego spoczynek zakłócony został jeszcze jedynie przed paroma laty, podczas prac remontowych w kościele.

Marek Rezler



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007–2013

Skuteczny sposób na suszę

Rozmowa z prof. Marią Surmą, zastępcą dyrektora Instytutu Genetyki Roślin PAN w Poznaniu, i prof. Pawłem Krajewskim, koordynatorem projektu „Narzędzia biotechnologiczne służące do otrzymywania odmian zbóż o zwiększonej odporności na suszę”.

– Projekt dotyczy odporności zbóż na suszę, a przecież w ostatnich dwóch latach mieliśmy nadmiar opadów?

– Zgadza się, jednak pamiętajmy, że okresy suszy powtarzają się często i powodują duże straty w rolnictwie. Przesuszenie się środowiska przyrodniczego w Polsce, szczególnie na Nizinie Polskiej, jest bardzo widoczne i przejawia się w coraz większych deficytach wody w glebie. Podjęliśmy więc działania zmierzające do ograniczenia negatywnych skutków niedoboru wody w uprawach rolnych. Jedną z metod jest uprawa odmian dobrze znoszących suszę, to jest reagujących na niedobór wody stosunkowo niewielkim spadkiem plonu.

– W jaki sposób można wyhodować takie odmiany?

– Hodowcy odmian roślin uprawnych, szczególnie najbardziej narażonych na suszę zbóż jarych, muszą mieć do dyspozycji odpowiednie „narzędzia”, aby spośród tysięcy roślin wybrać te właściwe, to jest dobrze plonujące zarówno w warunkach optymalnej wilgotności, jak i przy niedoborze wody. Opracowanie takich „narzędzi” jest głównym celem naszego projektu.

– I z pewnością ogromnym wyzwaniem dla naukowców.

– Rzeczywiście, dlatego też w projekt zaangażowało się sporo osób i instytucji. Bierze w nim udział około 100 wykonawców, w tym 70 pracowników naukowych. Uczestniczą w nim naukowcy z Konsorcjum Naukowo-Przemysłowego Genetyki i Genomiki Stosowanej POLAPGEN, utworzonego w 2008 r. z inicjatywy obecnego koordynatora Instytutu Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. W skład Konsorcjum wchodzi 10 placówek naukowych i dwie firmy hodowlane.

– W jaki sposób współpracują ze sobą członkowie Konsorcjum?

– Wszystkie placówki naukowe wchodzące w skład Konsorcjum pracują na tym samym materiale roślinnym – jęcz-



Pomiar wilgotności podłoża miernikiem typu FOM/mts.

mieniu jarym. Wiele zespołów naukowych zostało zintegrowanych wokół jednego problemu rozwiązywanego w sposób komplementarny, za pomocą nowoczesnych metod.

Realizowane są 23 powiązane ze sobą zadania badawcze, w których występują działania polegające na zbieraniu i modelowaniu danych o środowisku rolniczym, przeprowadzaniu



Doświadczenie szklarniowe prowadzone w warunkach optymalnej wilgotności podłoża (rośliny z lewej strony) oraz przy niedoborze wody (rośliny z prawej strony).



Dozowanie właściwej ilości wody za pomocą kapilarnego systemu automatycznej regulacji i monitoringu wilgotności gleby w wazonach typu GPI-SM300, sterowanego komputerowo.

doświadczeń polowych, szklarniowych i laboratoryjnych, analizie materiałów roślinnych najnowocześniejszymi metodami z zakresu agronomii, fizjologii, agrifizyki, biologii molekular-

nej, genetyki i bioinformatyki, a także działania polegające na integracji wyników z różnych doświadczeń.

– Jakie są przewidywane rezultaty projektu?

– Efekty naszych działań mogą mieć znaczący wpływ na rolnictwo. Przewiduje się, że w wyniku realizacji projektu określone zostaną przyszłe warunki wodne produkcji roślinnej w Polsce, uzyskane będą informacje o zmianach zachodzących w organizmie rośliny w warunkach suszy oraz o tym, jakie czynniki decydują o zdolności roślin do plonowania w warunkach niedoboru wody. Rezultaty projektu pozwolą na opracowanie nowych, szybkich i efektywnych metod oceny odporności na suszę. Otrzymane dane pozwolą również na opracowanie tzw. ideotypu odmiany odpornej, to jest określenie, jakimi cechami i właściwościami powinny charakteryzować się rośliny odporne na suszę. Wdrożenie przez firmy hodowlane rezultatów projektu pozwoli na prowadzenie selekcji roślin opartej na nowoczesnych metodach biotechnologicznych, co przyczyni się do uzyskiwania lepszych efektów w krótszym czasie, a tym samym zmniejszenia kosztów wyhodowania nowych odmian, zwiększenia dochodowości firm oraz ich konkurencyjności na rynkach krajowym i zagranicznym. Bardzo ważnym rezultatem projektu będzie utworzenie w firmach hodowlanych i biotechnologicznych nowych miejsc pracy dla biologów, biotechnologów i informatyków oraz napływ ludzi wykształconych do firm hodowlanych na terenach wiejskich.

– Tak duże zaangażowanie sił i środków wiąże się zapewne z dużymi kosztami. Jaki jest budżet projektu?

– Budżet projektu wynosi przeszło 23 mln zł, z czego 85% pochodzi z funduszy unijnych. Chcielibyśmy podkreślić, że dzięki dotacji z Unii Europejskiej jest możliwa realizacja tak dużego projektu, obejmującego zarówno badania naukowe, jak i działania związane z wykorzystaniem wyników tych badań w praktyce przez firmy hodowlane.

Rozmawiała
Magdalena Konwinska

Współdziałanie nauki i biznesu – Konsorcjum POLAPGEN

Projekt „Narzędzia biotechnologiczne służące do otrzymywania odmian zbóż o zwiększonej odporności na suszę” realizowany jest przez Konsorcjum Naukowo-Przemysłowe Genetyki i Genomiki Stosowanej POLAPGEN (www.polapgen.pl). Członkami Konsorcjum są: „DANKO” Hodowla Roślin sp. z o.o., Poznańska Hodowla Roślin sp. z o.o., Instytut Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu, Instytut Genetyki Roślin PAN w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Instytut Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w Poznaniu, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Instytut Fizjologii Roślin PAN w Krakowie, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Agrofizyki PAN w Lublinie oraz Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa PIB w Puławach.



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Euro na kulturę i turystykę

Kąpieliska, boiska, przystanie wodne i szlaki turystyczne, a także odnowione zabytki, muzea i teatry – to kolejna prezentacja projektów dofinansowanych z Unii Europejskiej.

Turystyka należy do najszybciej rozwijających się dziedzin gospodarki. Jest jednym ze źródeł dobrobytu oraz stanowi skuteczną metodę przeciwdziałania bezrobociu i rozwoju rynku pracy. Podstawą funkcjonowania tego sektora są zarówno potencjały przyrodniczy i kulturowy, jak i infrastruktura, instytucje oraz przedsiębiorstwa.

Urozmaicony krajobraz Wielkopolski zachęca do aktywnego wypoczynku. Tutejsze lasy i jeziora należą do najpiękniejszych w kraju. Turystów zapraszają również stworzone z myślą o nich liczne parki krajobrazowe, ścieżki do wędrówek oraz jazdy na rowerze, a także wiele urokliwych, zabytkowych dworów, pałaców i parków rozrzuconych po całym regionie.

Potencjałem Wielkopolski jest właśnie różnorodność walorów turystycznych i kulturowych. Ten potencjał jest jednak niedostatecznie wykorzystywany ze względu na zły stan infrastruktury lub jej brak. By zmienić tę sytuację, Zarząd Województwa Wielkopolskiego włączył turystykę do finansowania w ramach WRPO na lata 2007-2013. Na Priorytet VI Turystyka i środowisko kulturowe przeznaczono ponad 61 mln euro ze środków UE.

Pieniądze wesprą rozbudowę infrastruktury turystycznej, zarówno technicznej, jak i instytucjonalnej oraz wykorzystanie potencjału kulturowego dla turystyki i rozwoju gospodarczego regionu. Istotnym aspektem jest także powiązanie dotacji z Brukseli ze „Strategią rozwoju turystyki w województwie wielkopolskim”, przyciąganie

turystów z zewnątrz oraz rentowność przedsięwzięć.

Warto również odnotować, że wszystkie realizowane projekty z zakresu turystyki uwzględniają wymogi ochrony środowiska, a w tym ochrony sieci Natura 2000.

Dla beneficjentów zainteresowanych wsparciem w tej dziedzinie ogłoszono łącznie 5 naborów wniosków, cieszących się dużym powodzeniem. Na 3 konkursy związane z turystyką zgłoszono 188 wniosków o dofinansowanie w kwocie prawie 430 mln zł. Z kolei 2 nabory związane z kulturą zgromadziły łącznie 106 wniosków z oczekiwanym dofinansowaniem ok. 280 mln zł. W ramach WRPO realizowanych jest 71 projektów tu-

rystycznych ze wsparciem UE w kwocie ponad 135 mln zł. Dzięki tym projektom Wielkopolska wzbogaci się o ponad 645 km nowych szlaków turystycznych, a prawie 200 km zostanie przebudowanych. Poplepsi się przez to dostęp do wielu atrakcji przyrodniczych czy kulturowych Wielkopolski, co z kolei zachęci turystów do odwiedzania regionu.

Na rozwój turystyki wpłynęły też budowa lub przebudowa blisko 100 obiektów turystycznych i rekreacyjnych, m.in. kąpielisk, boisk, ośrodków rekreacyjnych, przystani wodnych, a także obiektów noclegowych. Odwiedzający Wielkopolskę będą mogli przed przyjazdem zapoznać się z ofertą turystyczną regionu, korzystając z 6 nowych fachowych portali informacyjnych, a na miejscu z usług 140 nowych punktów informacji turystycznej.

że na renowację zabytkowych zbiorów muzealnych. Wszystkie te działania podnoszą atrakcyjność dóbr kultury Wielkopolski i mają zachęcić do przyjazdu większą liczbę odwiedzających.

Oprócz dziedzictwa kulturowego dofinansowanie jest skierowane także do instytucji kultury, takich jak muzea i teatry. Z kolei dla przybliżenia i poznania kultury regionu, organizowane są m.in. festiwale, koncerty oraz kampanie informacyjne.

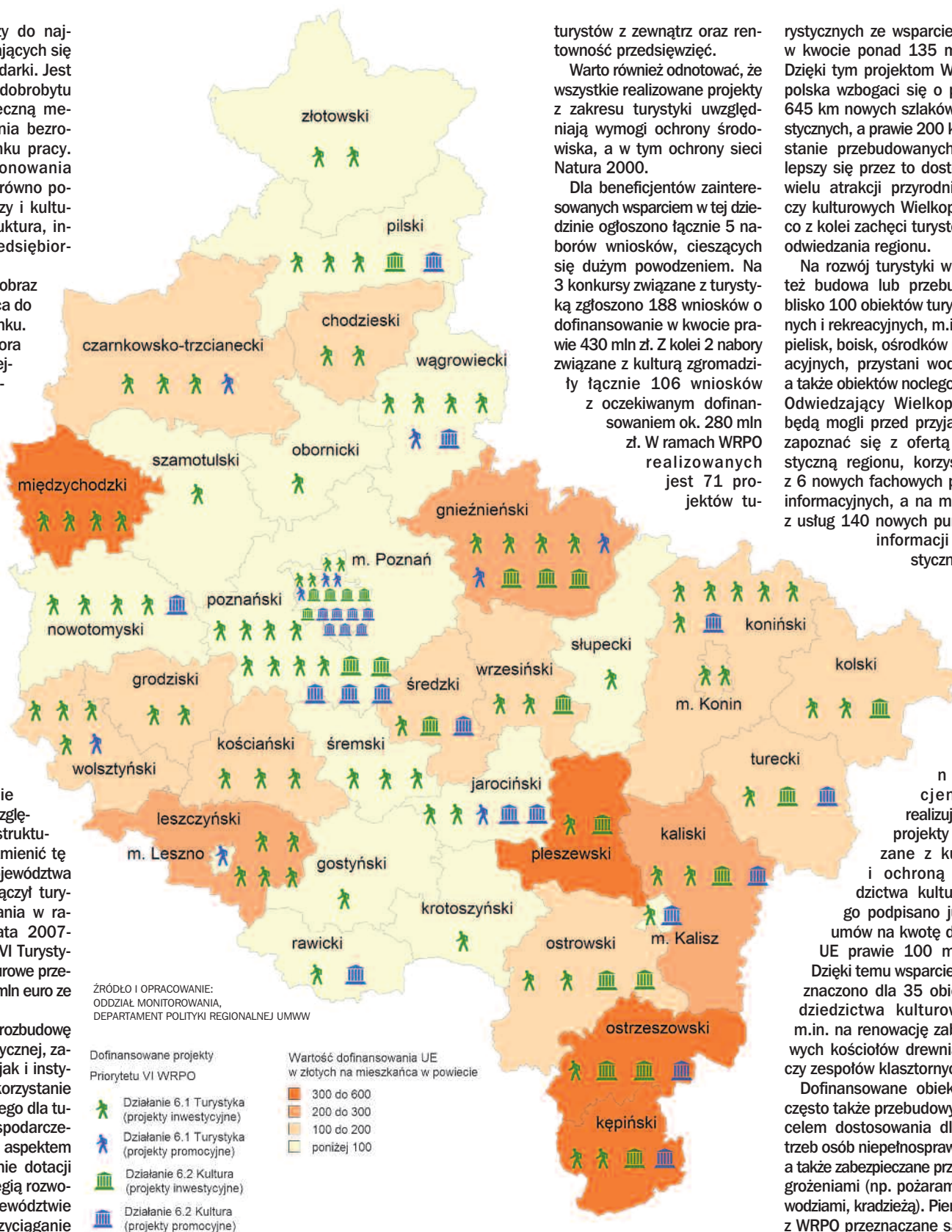
Spośród projektów realizowanych w Działaniu 6.2 Rozwój kultury i zachowanie dziedzictwa kulturowego, trzy inwestycje uznano za przedsięwzięcia kluczowe dla rozwoju regionu. Projekt zgłoszony przez archidiecezję gnieźnieńską wspiera rewaloryzację Wzgórza Lecha w Gnieźnie. Z kolei w Poznaniu realizowany jest projekt Muzeum Archeologicznego dotyczący rezerwatu archeologicznego na Ostrowie Tumskim. Trzecie kluczowe zadanie (projekt Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy) wspiera rezerwaty archeologiczne dot. początków państwa polskiego – Ostrow Lednicki, Giecz, Grzybowo. Szerzej piszemy o nich na stronie 13 „Monitora Wielkopolskiego”.

Projekty z Priorytetu VI oprócz podniesienia atrakcyjności turystycznej regionu wpłyną także na rynek pracy. Ze złożonej dokumentacji wynika, że dzięki tym inwestycjom powstanie ponad 290 nowych etatów.

Przedstawione na mapie rozmieszczenie projektów (ze względu na miejsce ich realizacji) wskazuje na duże zainteresowanie wsparciem w tej dziedzinie. W każdym wielkopolskim powiecie realizowany jest przynajmniej jeden projekt związany z turystyką lub dziedzictwem kulturowym. Beneficjentami są przede wszystkim samorządy powiatowe i gminne, ale także fundacje, organizacje turystyczne, firmy, parafie oraz zgromadzenia zakonne.

Z beneficjentami realizującymi projekty związane z kulturą i ochroną dziedzictwa kulturowego podpisano już 39 umów na kwotę dotacji UE prawie 100 mln zł. Dzięki temu wsparcie przeznaczono dla 35 obiektów dziedzictwa kulturowego, m.in. na renowację zabytkowych kościołów drewnianych czy zespołów klasztornych.

Dofinansowane obiekty są często także przebudowywane celem dostosowania dla potrzeb osób niepełnosprawnych, a także zabezpieczane przed zagrożeniami (np. pożarami, powodzią, kradzieżą). Pieniądze z WRPO przeznaczane są tak-





Katedra w nowej odsłonie

Wzgórze Lecha w Gnieźnie, na którym stoi zabytkowa katedra, zyska nowy wygląd i blask. Dzięki unijnej dotacji trwają prace w otoczeniu bazyliki oraz w pobliskich budynkach kolegiackich.

Wzgórze Lecha, zwane też Górą Królewską, jest najstarszą częścią Gniezna. Na terenie dawnego podgrodzia wzniesiono tam w X w. kościół, który stał się pierwszą polską archikatedrą.

Gnieźnieńska bazylika pw. Wniebowzięcia NMP i św. Wojciecha była świadkiem wielu ważnych wydarzeń sięgających początków historii państwa polskiego (utworzenie arcybiskupstwa, Zjazd Gnieźnieński oraz koronacja Bolesława Chrobrego na pierwszego króla Polski).

Z tych względów wzgórze jest jedną z atrakcji Szlaku Piastowskiego, bardzo popularnej trasy turystycznej w Wielkopolsce.



Wizualizacja odnowionego budynku przy ul. Kolegiaty 2 w Gnieźnie.

W trosce o ten ważny zabytek archidiecezja gnieźnieńska realizuje projekt rewaloryzacji Wzgórza Lecha, który Zarząd Województwa Wielkopolskiego wpisał na listę kluczowych inwestycji.

– Chcemy przywrócić terenowi, na którym stoi perła w koronie Gniezna – katedra, należyty wygląd. Teraz otoczenie świątyni nie licuje z jej wnętrzem – informuje ks. Jarosław Bogacz, diecezjalny konserwator zabytków archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przedsięwzięcie obejmuje prace budowlane i konserwatorskie obiektów znajdujących się w obrębie Wzgórza Lecha. To między innymi katedra gnieźnieńska, relikty kaplicy arcybiskupa Łaskiego,

kanonia przy ul. Kolegiaty 6 wraz z otoczeniem (brama wjazdowa i mur okalający), a także budynki przy ul. Kolegiaty 2 i 5.

Trwa renowacja wnętrza wieży północnej, konserwacja cokołu katedry, wymiana pozbryku na kostkę granitową oraz aranżacja otaczającej bazylikę zieleni. W rezultacie z wieży kościoła będzie można zaobserwować niebawem zarys średniowiecznych wałów miejskich. Prace zakończą się jesienią.

Inwestycja realizowana jest w ramach działania 6.2. Rozwój kultury i zachowanie dziedzictwa kulturowego. Wartość przedsięwzięcia to 13,8 mln zł, z czego 9,6 mln zł stanowi dotacja z Brukseli.

Dobre praktyki WRPO

Pomysł na historię



Dzięki dotacji z UE powstały lepsze warunki do ekspozycji oraz przechowywania zbiorów muzealnych.

Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy jest jednym z największych i najpiękniejszych skansenów w Polsce. Rozwój placówki umożliwiają m.in. dotacje z Brukseli.

Rezerwat archeologiczny dotyczące początków państwa polskiego – Ostrów Lednicki, Giecz, Grzybowo – chronią najcenniejsze zabytki z okresu tworzenia się państwa polskiego. W Gieczu np. szczególną opieką otoczono relikty

wczesnopiastowskiego pałacu książęcego, który przez wielu badaczy uważany jest za gniazdo rodowe dynastii piastowskiej. Przestrzeń tego rezerwatu przez kilkadziesiąt lat ograniczona była do grodziska i niewielkiego pawilonu muzealnego.

– Mimo 40 lat istnienia muzeum cały czas kształtuje swoje oblicze. Aby stało się ono coraz nowocześniejsze, potrzebne są stałe inwestycje

– mówi dyrektor placówki prof. Andrzej M. Wyrwa.

Doceniając historyczne i kulturalne znaczenie rezerwatów archeologicznych, zarząd województwa uznał je za projekt kluczowy w działaniu 6.2 WRPO. Prace restauracyjne i odnowa wyposażenia zwiększyły atrakcyjność oferty programowej muzeum i poprawiły komfort zwiedzania rezerwatów. Powstały też lepsze warunki do ekspozycji oraz przechowywania zbiorów muzealnych. Budżet inwestycji, którą ukończono w grudniu 2010 r., wyniósł 11,8 mln zł, z czego 6,2 mln zł stanowiła dotacja unijna.

W Gieczu przebudowano działający na grodzisku obiekt muzealny, który wzbogacił się m.in. o salę konferencyjną dla 60 osób. Ponadto wybudowano osadę edukacyjną, w której znalazły się rekonstrukcje wczesnośredniowiecznych domostw, wyposażone w dawne sprzęty, m.in. koło garmcarskie i warsztat tkacki. Na terenie osady prowadzone są lekcje muzealne oraz zajęcia interaktywne dla młodzieży.

W rezerwacie powstał też nowy budynek muzealny (wyposażony w nowoczesny sprzęt multimedialny) z salą ekspozycyjną, w której odbywać się będą wystawy czasowe.

Już za rok pierwsi goście odwiedzą rezerwat archeologiczny na Ostrowie Tumskim, w którym eksponowane będą unikatowe relikty wczesnopiastowskiego ośrodka grodzowego z X w.

Projekt realizowany przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu jest elementem „Traktu Królewsko-Cesarskiego”, który przez utworzenie parku historycznego zakłada ochronę i ekspozycję dziedzictwa kulturowego Ostrowa Tumskiego i Śródki.

Rezerwat archeologiczny przy ul. ks. Ignacego Posałdzego zlokalizowany jest przy trasie prowadzącej z lewo-brzeżnej bramy Jazu Katedralnego – Śluzy Tumskiej (która będzie częścią Interaktywnego Centrum Historii Ostrowa Tumskiego), w kierunku Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego.

Na terenie przyszłego rezerwatu prowadzone są obecnie prace archeologiczno-konserwatorskie, których celem jest przygotowanie zabytków przeznaczonych do ekspozycji. Znajdą się wśród nich zarówno oryginalne pozostałości obwarowań grodzowych z X w., jak i relikty średniowiecznych murów w czasów biskupa Lubrańskiego.

Zbadany został stosunkowo duży odcinek wałów, który

Wały Mieszka I



Wizualizacja zwycięskiej pracy w konkursie architektonicznym na opracowanie projektu rezerwatu.

daje dobry pogląd na umiejętności ówczesnych budowniczych. W środkowej części wykopu, ograniczonego rozmiarami do planowanej inwestycji (22,5 m x 15 m), zbadano zewnętrzny skraj wału oraz odsadzkę umocnioną drewnem i kamieniami. Konstrukcje robią imponujące wrażenie, uzmysławiając rozmach budowlany i potęgę poznańskiego grodu w początkowym okresie naszej państwowości.

Odkrycie pozostałości wałów grodzowych oraz tzw. murów biskupa Lubrańskiego umożliwia pokazanie w atrakcyjnej formie zarówno wczesnośredniowiecznego, jak i późnośredniowiecznego systemu obronnego Ostrowa Tumskiego.

Prace budowlane oraz związane z aranżacją ekspozycji zakończą się latem 2012 r. Wartość projektu to 9,7 mln zł, a dotacja UE z działania 6.2 WRPO wynosi 6,8 mln zł.



Ciepło bez rachunków

Urządzenie solarne podgrzewa wodę w Szkole Podstawowej w Borzęcicach w gminie Koźmin.

Bateria złożona z 10 płaskich kolektorów, o mocy 1,7 kW każdy, podgrzewa wodę w tysiąc litrowym zbiorniku. Na tę inwestycję gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 31480 zł z działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

Urządzenie solarne zaczęło działać w listopadzie 2010 roku. Sprawdza się świetnie nawet podczas bardzo mroźnej, tegorocznej zimy. Działało w słoneczne dni nawet przy ujemnych temperaturach. Jeżeli słońce nie podgrzewa wody, to włącza się automatycznie wspomagające grzanie elektryczne. Zakup i instalacja urządzenia solarne było elementem składowym zadania polegającego na budowie sali gimnastycznej oraz rozbudowie istniejącej szkoły w Borzęcicach, do której chodzi 115 uczniów i przedszkolaków.

O tym, że warto inwestować w urządzenia wykorzystujące energię odnawialną, gmina



Baterie słoneczne na dachu szkoły w Borzęcicach.

Koźmin przekonana była już wcześniej. Kilka lat temu w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Borzęcicach, zamontowano pompę ciepła do centralnego ogrzewania i baterie sło-

neczne do podgrzewania wody użytkowej, również w sali gimnastycznej. Ich zakup i montaż gmina sfinansowała z własnych środków. Urządzenia te, chociaż kosztowne, są tanie

w eksploatacji. Jest to bardzo ważne ze względu na rosnące koszty utrzymania szkół.

– Możliwość pozyskania dotacji z PROW była dla gminy doskonałą okazją, by podwyż-

sząć standard wiejskiej szkoły, a jednocześnie uniknąć wzrostu kosztów jej funkcjonowania – mówi burmistrz gminy Maciej Bratborski, który był pomysłodawcą wykorzystania energii odnawialnych w gminnych szkołach.

Sala gimnastyczna w szkole w Borzęcicach służy nie tylko uczniom. Jest otwarta także po zakończeniu lekcji. Mogą z niej korzystać kluby sportowe w czasie treningów i zawodów oraz mieszkańcy gminy. – Dodatkowo w ciągu miesiąca z sali korzysta około 150 osób – mówi Irena Serrek, pracownica Urzędu Gminy w Koźminie.

Inwestycja ta jest jedną z dziewięciu dofinansowanych w Wielkopolsce z działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” w zakresie operacji „Wytwarzanie lub dystrybucja energii ze źródeł odnawialnych” w ramach PROW 2007-2013. Osiem z nich dotyczyło oświetlenia ulicznego, a tylko jedna związana jest z solarnym podgrzewaniem wody użytkowej.

Ekologicznie w domu i zagrodzie

Dzięki unijnemu wsparciu poprawia się poziom życia na obszarach wiejskich.

Unijne pieniądze z działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 przeznaczane są przede wszystkim na inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową. W Wielkopolsce w ramach tego działania złożonych zostało aż 270 z 315 projektów. Dziesięć gmin prowadzi inwestycje w zakresie przydomowych oczyszczalni ścieków. W dwóch z nich realizacja projektów weszła w końcową fazę.

Przydomowe oczyszczalnie ścieków buduje między innymi gmina Kobyla Góra. Jest to projekt pod nazwą „Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków w miejscowości Bał-

dowice, Parzynów, Pisarzowice, Zmyślona Parzynowska”. W gminie łącznie powstaną 203 przydomowe oczyszczalnie. Pierwszy etap projektu jest już zakończony. Efektem jest 116 oczyszczalni w Bałdowicach i Pisarzowicach. W drugim etapie oczyszczalnie powstaną w Parzynowie i Zmyślonej Parzynowskiej, w której znajduje się najwyższe w Wielkopolsce wzniesienie – 284 m n.p.m., nazywające się, tak jak gmina – Kobyla Góra.

– Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków jest rozwiązaniem uzasadnionym ekonomicznie ze względu na bardzo wysokie koszty budowy kanalizacji w miejscowościach o dużym rozproszeniu zabudowy i znacznych różnicach poziomów, w pagórkowatym terenie, a także o dużym oddaleniu od

oczyszczalni ścieków – mówi wójt gminy Eugeniusz Morta. Wysokość pomocy udzielonej z PROW 2007-2013 na tę inwestycję wyniesie ponad 2,5 mln zł. Z przydomowych oczyszczalni ścieków, zbudowanych w ramach tego projektu, będzie korzystało 1028 z 6000 mieszkańców gminy. Po zakończeniu inwestycji w gminie Kobyla Góra, w dziewięciu z czternastu sołectw, problem ścieków komunalnych zostanie rozwiązany.

W gminie Siedlec realizowane są aż trzy projekty związane z gospodarką wodno-ściekową dofinansowane z działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” w ramach PROW 2007-2013. Dwa z nich realizuje gmina, jeden gminny Zakład Eksploatacji Urządzeń Komunalnych.

Dzięki projektowi „Budowa wodociągu w Nowej Tucharzy, kanalizacji sanitarnej w Tucharzy oraz przydomowych oczyszczalni ścieków w Nowej Tucharzy i Karnej” 21 gospodarstw domowych będzie miało niebawem przydomowe oczyszczalnie ścieków. Wartość inwestycji podzielonej na dwa etapy realizacji wyniesie ponad 1,8 mln zł. Realizacja projektu jest już bardzo zaawansowana, pierwszy etap został zakończony 30 grudnia 2009 r. W drugim etapie budowane jest 1,5 km kanalizacji sanitarnej w Tucharzy, która zostanie przyłączona do zbudowanej wcześniej sieci. W rezultacie 100 procent gospodarstw domowych w tej wsi zostanie przyłączonych do kanalizacji.

W Nowej Tucharzy zostaną natomiast zbudowane przydo-

move oczyszczalnie ścieków dla dwóch domostw, najbardziej oddalonych od głównej magistrali kanalizacyjnej, dlatego poprowadzenie tam rur kanalizacyjnych byłoby zbyt kosztowne. Przydomowe oczyszczalnie ścieków powstaną również w dziesięciu domostwach w sąsiedniej Karnej.

– Budowa kanalizacji i przydomowych oczyszczalni ścieków jest dla mieszkańców gminy bardzo ważna – podkreśla wójt gminy Adam Cukier. – Jest to skutkiem rosnącej świadomości potrzeby ochrony środowiska, jak również wiąże się z rachunkiem ekonomicznym. Koszty korzystania z kanalizacji lub przydomowej oczyszczalni ścieków są do siebie zbliżone, ale znacznie niższe niż eksploatacja indywidualnego szamba.

PROW – ekspres

Spartakiada w Koźminach

I Letnia Spartakiada Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich odbywa się w dniach 9-11 czerwca w Koźminach. Bierze w niej udział wielkopolska drużyna złożona z przedstawicieli lokalnych grup działania. Jest to tzw. projekt sieciujący, w którym wzięły udział wszystkie sekretariaty regionalne i Sekretariat Centralny KSOW.

Spotkanie sołectw

IV Ogólnopolski Kongres Odnowy Wsi odbywa się w Krzyżowej w dniach 9-11 czerwca. Jego głównym organizatorem i gospodarzem jest województwo dolnośląskie. W kongresie bierze udział 40-osobowa grupa przedstawicieli sołectw, które są już zaangażowane w działania Wielkopolskiego Programu Odnowy Wsi, a także sołectw, które jeszcze nie włączyły się do programu. Udział wielkopolskiej grupy w kongresie sfinansowany został w ramach realizacji Planu Działania na lata 2010-2011 Sekretariatu Regionalnego KSOW.

Wielkopolskie w Dolnej Austrii

Oddział Wdrażania Programów Samorządu Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich we współpracy z Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie – Oddział w Poznaniu i Sekretariatem Regionalnym KSOW zorganizował podróż studyjną do Dolnej Austrii. Jej uczestnikami byli przedstawiciele grup odnowy wsi z wielkopolskich sołectw, którzy zapoznawali się z projektami odnowy wsi realizowanymi w Dolnej Austrii.

Święto indyka

I Ogólnopolskie Święto Indyka odbyło się 14 i 15 maja w Koźminku. Jego organizatorem był Krajowy Związek Grup Producentów Rolnych Izba Gospodarcza. Natomiast Sekretariat Regionalny KSOW, we współpracy z Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, był organizatorem konferencji poświęconej rozwojowi hodowli indyka, a także promocji spożycia mięsa indyczego. Podczas konferencji oprócz wykładów odbyły się pokazy kulinarne, degustacje potraw i szybki kurs kulinarny.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Jadwiga Stefańska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Kościuszki 95, 61-716 Poznań, tel. 61 626 66 00, fax 61 626 66 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Najlepsi w szkole bezpiecznej jazdy

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Koninie gościł uczestników regionalnego finału XXXIV Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.

W zawodach współorganizowanych przez Polski Związek Motorowy Zarząd Okręgowy w Poznaniu, Automobilklub Wielkopolski w Poznaniu, Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu i Miejską w Koninie oraz Kuratorium Oświaty w Poznaniu udział wzięło 59 drużyn, w tym 29 ze szkół podstawowych i 30 z gimnazjalnych, reprezentujących powiaty województwa wielkopolskiego. Arenę i zaplecze turniejowych zmagania stanowiły nowe i odnowione obiekty konińskiej placówki, których uroczyste oddanie do użytku odbyło się 13 maja, w dniu wojewódzkiego finału.

Część teoretyczna turnieju polegała na rozwiązywaniu przez zawodników przygotowanego przez Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu testu o tematyce związanej z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, a następnie zawodnicy rywalizowali w trzech



W miasteczku ruchu drogowego.

konkurencjach. Oceniano: przejazd rowerem wylosowaną trasą, po miasteczku ruchu drogowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami; tempo i precyzję pokonywania toru rowerowego zawierającego osiem przeszkód; umiejętności z zakresu udzielania pomocy przedmedycznej.

Puchar Marszałka Województwa Wielkopolskiego za zajęcie I miejsca wśród szkół gimnazjalnych otrzymała Gim-

nazjum w Mikstacie, powiat ostrzeszowski. Trofeum w imieniu marszałka Marka Woźniaka wręczył dyrektor Departamentu Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Jerzy Gładysiak. Puchar za zajęcie I miejsca wśród szkół podstawowych wojewoda Piotr Florek wręczył drużynie reprezentującej Szkołę Podstawową w Biedzdrowie w powiecie szamotulskim. Drużyny tych szkół będą reprezentować nasze wo-



Puchar dla najlepszej szkoły podstawowej turnieju.

jewództwo na finale krajowym. Piotr Korytkowski, dyrektor WORD w Koninie, ufundował natomiast puchar dla najlepszego zawodnika finału wśród szkół gimnazjalnych. Nagrodę tę otrzymał Joachim Rachuba z Gimnazjum w Mikstacie.

Zawodom towarzyszyły różne pokazy. Można było m.in. obejrzeć z bliska pojazdy policyjne oraz strażackie. Przygotowano pokaz działań związa-

nych z tzw. łańcuchem życia (w medycynie ratunkowej w ten sposób określa się czynności podejmowane wobec osób po nagłym zatrzymaniu krążenia) podczas udzielania pomocy ofiarom wypadku, a także z podejmowaniem i prowadzeniem akcji ratowniczej.

Podczas turnieju dokonano oficjalnego otwarcia rozbudowanej części WORD w Koninie. Uroczystego aktu dokonali wojewoda Piotr Florek, dyrektor

Jerzy Gładysiak, prezes Konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego SA Tadeusz Wawrzyniak oraz Piotr Korytkowski, dyrektor WORD w Koninie.

Inwestycja umożliwiła przeniesienie sali komputerowej do przeprowadzania egzaminów do większych pomieszczeń. Zwiększono liczbę stanowisk egzaminacyjnych z 12 do 16, utworzono nowy punkt losowania egzaminów, a także uruchomiono pracownię badań psychologicznych i oddano do użytku gabinet lekarski do badań kierowców oraz dodatkowe pomieszczenia socjalne. Zainstalowano także windę przystosowaną dla osób niepełnosprawnych. Obok budynku powstały nowe garaże i pomieszczenia kosmetyki samochodowej, usprawniono ciągi komunikacyjne. Uroczystość uświetniły występy artystów z Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie.

Paweł Durkiewicz
WORD Konin

Trzeba włączyć myślenie

Lata 2011-2020 zostały przez Zgromadzenie Ogólne ONZ ogłoszone Dekadą Działań na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Celem projektu, zainaugurowanego 11 maja w 93 krajach świata, jest ograniczenie liczby śmiertelnych ofiar wypadków drogowych. Jego polskie hasło brzmi: „Włącz myślenie!”.

Przedstawiciele Automobilklubu Wielkopolski oraz Pol-

skiego Związku Motorowego otrzymali zaproszenie do Sejmu, gdzie przedstawili działania swych organizacji na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podczas konferencji zorganizowanej w Sali Kolumnowej o inicjatywach i przedsięwzięciach Automobilklubu Wielkopolski mówił jego prezes Robert Werle. Członkowie klubowej Komisji Bezpieczeństwa w Ruchu Dro-

gowym: Piotr Monkiewicz, Przemysław Piotrowski i Sebastian Budyła przeprowadzili pokaz pierwszej pomocy, prezentowali specjalistyczny sprzęt ratowniczy oraz wyświetlili film o tematyce BRD.

Niezmiernie nam miło, że krajowy koordynator ds. realizacji działań dekady BRD, poseł Beata Bublewicz, zauważyła nasze działania i podziękowała nam za udział w inauguracji dekady, której głównym celem jest zmniejszenie ofiar wypadków drogowych. Cel ten wskazują priorytety dekady: zarządzanie bezpieczeństwem ruchu drogowego, budowanie infrastruktury drogowo-technicznej, budowanie bezpieczniejszych pojazdów, poprawa bezpieczeństwa użytkowników dróg, reakcja powypadkowa (pierwsza pomoc oraz pomoc poszkodowanym).

Piotr Monkiewicz
Automobilklub Wielkopolski



Działania Automobilklubu Wielkopolski prezentuje prezes Robert Werle.

Rowerem do miejskiego lasu

Na trasę IV Eko-Rajdu Drogami Rowerowymi Poznania w słoneczny ranek 11 maja wyruszyły zespoły reprezentujące piętnaście szkół podstawowych.

Metę zjazdu gwiazdowego wyznaczono na polanie kompleksu leśnego Marcecin. Aby tam dotrzeć, najdłuższą trasę musieli pokonać zawodnicy ze Szkoły Podstawowej nr 34 na osiedlu Bolesława Śmiałego – ponad 10 kilometrów. Wszyscy uczestnicy rajdu mogli poznać w ten sposób drogi rowerowe w ciągach poznańskich ulic, prowadzące w pobliżu Stadionu Miejskiego. Ubytek sił na trasie został natchniony zrekompensowany pysznymi drożdżówkami, którymi poczęstowano uczestników przed przystąpieniem do wykonania zadań w kilku konkurencjach z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ekologii i środowiska, a także umiejętności udzielania pomocy przedlekarskiej. Spraw-

dono także wiedzę uczniów na temat zwierząt żyjących w poznańskich lasach.

Zwycięzcą IV Eko-Rajdu został zespół ze Szkoły Podstawowej nr 70, któremu Puchar Komendanta Straży Miejskiej Miasta Poznania wręczył wiceczeszef straży Jacek Chilomer. Na drugim miejscu uplasowali się reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 57, zdobywając Puchar Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji, który wręczył aspirant szałbowski Maciej Bednik. Puchar Prezesa Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Motorowego w Poznaniu, który przypadł zespołowi ze Szkoły Podstawowej nr 34 za zajęcie trzeciego miejsca, wręczył Krzysztof Strużyński z Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego PZM. Oprócz pucharów zawodnicy najlepszych ośmiu zespołów otrzymali nagrody. Atrakcją dla wszystkich

było ognisko, na którym można było upiec kiełbaski.

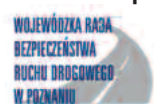
Impreza przygotowana została przez strażników szkolnych Straży Miejskiej Miasta Poznania, przy współpracy policjantów Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, ratowników drogowych Automobilklubu Wielkopolski, pracowników Zakładu Lasów Poznańskich, przy wsparciu merytorycznym Polskiego Związku Motorowego i poznańskiego WORD.

IV Eko-Rajd Drogami Rowerowymi Poznania wpisuje się w cele i zadania ujęte w rezolucji ONZ ogłaszającej lata 2011-2020 Dekadą Działań na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, a także koresponduje z ideą ustanowienia przez ONZ roku 2011 Międzynarodowym Rokiem Lasów i jego hasłem „Lasy dla ludzi”.

Wojciech Głuszak
SMMP

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



przeczytane

Informacja o przekazaniu przez MSWiA do Kancelarii Prezydenta wniosku o nadanie polskiego obywatelstwa kolumbijskiemu piłkarzowi „Lecha” Manuelowi Arboledzie, a jednocześnie ciekawe dyskusje podczas Światowych Dni Innowacji o naszych reakcjach na wszelaką „inność” przypomniły nam o pewnym komunikacie, który już jakiś czas temu dostaliśmy z biura prasowego wojewody. Notka dotyczyła pozytywnego zaopiniowania przez Piotra Florę wniosku dotyczącego Arboledy. Rzecz w tym, że napisana została czcionką w kolorze niebieskim. Tymczasem, jak tylko głęboko sięgamy w zakamarki naszej pamięci, setki, jeśli nie tysiące innych komunikatów wcześniej i później dostawaliśmy od wojewody normalnie, czyli na czarno. A o jednym czarnoskórym Arboledzie – akurat na niebiesko. Czy już pisaliśmy, że jesteśmy fanami poprawności politycznej?

podsluchane



FOT. A. BOIŃSKI

Majowe posiedzenie sejmikowej Komisji Budżetowej. Trwa rozpatrywanie licznych poprawek związanych z tegoroczną kasą województwa. Przy okazji omawiania jednej z nich wywiązuje się dyskusja nad rozpatrywanymi lokalizacjami siedziby dla poznańskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Prowadzący obrady komisji szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński (na zdjęciu, sprzed jakiegoś czasu...) sugeruje, że należało poszukać może nieco gorszego, ale tańszego miejsca do wynajęcia. Wicemarszałek Wojciech Jankowiak opowiada o różnych branych pod uwagę budynkach, między innymi o magazynie do adaptacji, do którego jednak trzeba byłoby wchodzić przez rampę załadunkową, bo od frontu funkcjonuje sklep „Biedronka”.

– Nauczyciele mieliby wchodzić przez „Biedronkę”?! – komentuje z oburzeniem któryś z radnych.

– No co? „Biedronka” – fajny sklep – wtrąca Zbigniew Czerwiński.

– Oj, nie prezentujesz linii prezesa – „karcici” kolega szef klubu PO Rafał Żelanowski, nawiązując do słynnej wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego.

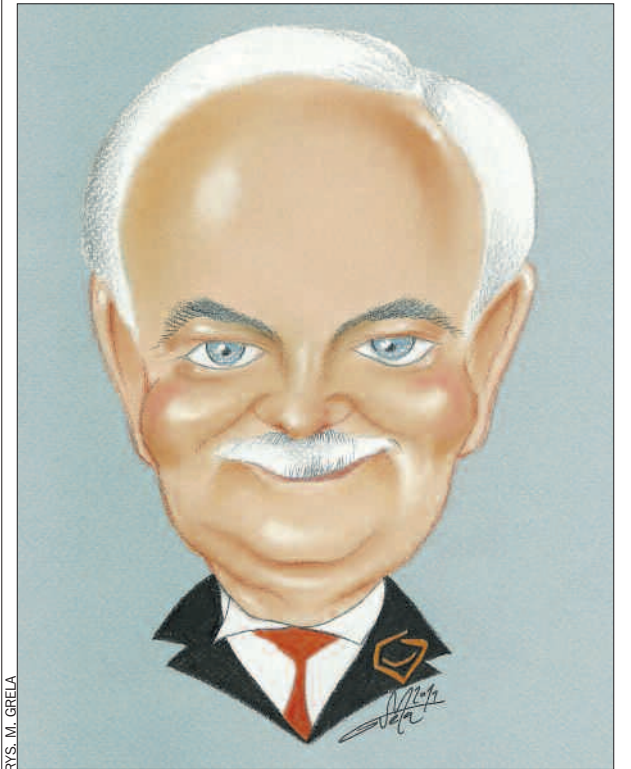
– Bo ja jestem kapitalistą – odważnie deklaruje Czerwiński.

– Nie mieszajcie prezesa z ODN-em! – zamyka wymianę zdań marszałek Marek Woźniak.

monitorujemy radnych

>> Tomasz Bugajski:

W przeszłości myślałem, że zostanę księdzem



FOT. M. GRELA

- >> **Zdanie „radny to brzmi dumnie”...** Dla jednego jest to duma, dla drugiego obowiązek.
- >> **Fakt, że Wielkopolanie nie znają radnych sejmiku...** może świadczyć o tym, że mają ważniejsze sprawy na głowie. A tak bardziej poważnie, to chciałbym, żeby mieszkańcy Wielkopolski coraz bardziej znali swoich radnych, dzięki ich pracy i skutecznemu działaniu.
- >> **Podczas sesji sejmiku najczęściej siedzę obok...** Niestety, z powodu choroby dotychczas miałem możliwość uczestniczenia tylko w sesji inauguracyjnej.
- >> **Podczas sesji najbardziej lubię słuchać...** ludzi, którzy mają coś sensownego do powiedzenia.
- >> **Nie wyobrażam sobie samorządu województwa bez... opozycji.**
- >> **Gdybym był marszałkiem...** Ale nie jestem.
- >> **Ostatni raz jechałem regionalną koleją...** Nie korzystałem w ostatnim czasie.
- >> **W szkole wołali na mnie...** Tomaszek, zdrabiając moje imię.
- >> **Jako dziecko marzyłem o...** pilotowaniu samolotu.
- >> **W przeszłości myślałem, że zostanę...** księdzem.
- >> **Ostatnio najbardziej rozbawił mnie...** tekst autorstwa Wojciecha Młynarskiego „Wina Tuska”.
- >> **Do szwskiej pasji doprowadza mnie...** jałowa dyskusja, z której nic nie wynika.
- >> **Dla poprawy nastroju...** wędkuję i relaksuję się nad jeziorem, w otoczeniu przyrody.



- >> Tomasz Bugajski
- >> ur. 16 czerwca 1941 r., Nietulisko Fabryczne
- >> członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego
- >> wybrany z listy PO w okręgu nr 2
- >> 21.473 głosy



FOT. S. SEIDLER

podpatrzone



FOT. ARCHIWUM WUW

Polany biało-czerwonym lukrem mazurek, który w Dniu Flagi przed Wielkopolskim Urzędem Wojewódzkim wspólnie z poznańskimi cukiernikami pokroił wojewoda Piotr Florek, miał 7 metrów długości i 80 cm szerokości, a ważył 540 kilogramów. Jak wyliczyło skrupulatne biuro prasowe, podzielono go na 2300 kawałków. Ile z nich uformowała ręka pana wojewody, nie podano. Być może dlatego, że, jak widzimy na zdjęciu, krojenie twardego słodczy wymagało nacisku, który z urzędniczą praktyką miał chyba niewiele wspólnego.

zakodowane

Jak nas ostatnio oświecił jeden z marszałkowskich dyrektorów, to, co od miesiąca tu drukujemy, nazywa się kodami QR. My jednak wolimy tak normalnie – że jak się sfotografuje komórką z odpowiednim oprogramowaniem, to nam się w nią wgra adres i telefon do redakcji i do Urzędu Marszałkowskiego...



Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 061 854 13 91, fax 061 852 71 45
Rada Programowa: Lech Dymarski (przewodniczący), Zbigniew Czerwiński (wiceprzewodniczący), Krzysztof Grabowski (sekretarz), Tatiana Sokołowska, Waldemar Witkowski
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Ryszard Jałoszyński (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15
e-mail: monitor@umwv.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 061 854 15 15.

WWW

najlepsze kawalki z innej strony samorządu



www.monitorwielkopolski.pl